

## PRENUMERATA

**Kurjera Warszawskiego**  
z dodatkiem porannym:  
w Warszawie: rocznie  
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,  
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-  
cznie kop. 75.  
Za odnośnienie do domu dopła-  
cie miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesar-**  
**stwie** rocznie rs. 12, półrocznie  
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-  
cznie rs. 1.  
**Za granicą:** miesięcznie  
1 kop. 50.  
Numer pojedynczy bez doda-  
tku kop. 5; dodatek poranny  
kop. 3.

## KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą  
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej  
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

## OGŁOSZENIA

**Reklamy:** za jeden wiersz  
garmontowy albo jego miejsce  
pierwszy raz 25 kop., każdy na-  
stępny raz kop. 20.

**Nekrologia** za wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne** ogłoszenia: za  
jeden wiersz petitowy albo jego  
miejsce pierwszy raz 10 kop.;  
każdy następny raz 8 kop.

**Małe** ogłoszenia za jeden wy-  
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-  
nie minimum 20 kop.

**Nadesłane:** za jeden wiersz  
garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przy-  
jmuje także Kantor własny *Ku-  
rjera* w Łodzi.

**Redakcja, Administracja i Drukarnia:** Plac Teatralny nr. 9. — **Telefon Redakcji 268.** — **Telefon administr. 517.**  
**W Łodzi** kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. **Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” między  
innymi przyjmują:** **Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie  
pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.**

— W kościele Panny Marii na Nowem-Mieście jutro  
przypada doroczny odpust poświęcenia tegoż kościoła.  
z tego powodu odprawione zostanie całodienne nabożeń-  
stwo z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem zrana i  
po południu oraz procesjami. Nieszpory zaś rozpoczyna  
podobny odpust N. Panny Marii Szkaplerznej.

Podobne nieszpory rozpoczynające solenne nabożeń-  
stwo z powodu uroczystości N. Panny Marii Szkaplerznej  
odprawione zostaną w kościołach: Narodzenia N. Panny  
Marii na Lesznie oraz w kościele św. Józefa Oblubieńca  
(po-karmelickim).

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kościele archikatedral-  
nym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na in-  
wagę członków bractwa archikonfraterni literackiej.

— Jutro, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-ka-  
pucyńskim) o godz. 9-iej zrana, przed ołtarzem N. Panny  
Marii odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Krzyża jutro odprawiona zostanie  
solenne wotywa z wystawieniem relikwii tego świętego,  
o godzinie 8-iej zrana.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim)  
odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia  
N. Panny Marii o godzinie 9-iej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-iej zrana, w ka-  
plicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha  
(po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna  
wotywa.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Walka pomiędzy stronnictwem centrum a rządem  
niemieckim rozpoczyna się na dobre. Jak wiadomo,  
niemiecka rada związkowa, opierając się na długo-  
trwałych rokowaniach z Bawarią, pozwoliła na do-

puszczenie do granic Niemiec zakonu redemptory-  
stów, pozostawia zaś w swej mocy zakaz, dotyczący  
jezuitów. Połowiczne to ustępstwo było wielce nie-  
spodziewanem.

Ale właśnie ta połowiczność sprawiła, iż centrum  
uznało się za pokrzywdzone w swych aspiracjach i  
wpływach. Niezadługo rząd niemiecki przedstawi  
parlamentowi nowe pozycje podatkowe, a że w osta-  
tnich latach bardzo dużo takich projektów przewinęło  
się i przeszło przez głosowanie, więc tym razem mini-  
ster skarbu będzie miał twardy orzech do zgryzienia.  
Otóż członkowie centrum w najcięższą stronę chcą  
odrazu uderzyć. Nie chcą nam dać, czego pragniemy  
tak gorąco — mówi sobie centrum — nie dajmy im, cze-  
go pragną tak gorąco. Skutkiem tej uchwały było  
porozumienie się poważniejszych dotychczas oddziel-  
nych grup stronnictwa środkowego, i wytworzenie  
pewnego rodzaju opozycji dorywczej, tymczasowej,  
która w czasie obrad podatkowych plany rządowi  
krzyżować zamierza.

Rozgoryczenie zaś w centrum wzrasta tem więcej, iż  
ze sfer rządowych wychodzące komentarze uchwały  
rady związkowej przypominają mocno ową średnio-  
wieczną dyalektykę scholastyczną, która po długich  
wywodach, nawet kosztem logiki i chłopskiego rozumu,  
zawsze dojdzie do wniosku, jaki sobie *a priori* po-  
stawiła. Uchwała niemieckiej rady związkowej o  
redemptorystach — słyszymy zewsząd — nie zawiera  
w sobie żadnych zobowiązań, któreby postępowanie  
oddzielnych państw związkowych względem zakon-  
nów religijnych kępować mogło. Bo rada związko-  
wa, pozwoliwszy na powrót redemptorystów w gra-  
nice Niemiec, nie wkłada na żadne z państw związ-  
kowych obowiązku przyjmowania tychże redempto-  
rystów na swoje podwórko. Zasadniczą kwestję  
rozstrzygnięto, ale zastosowanie praktyczne zależy

jedynie od dobrej woli i chęci oddzielnych państw  
rzeszy niemieckiej.

Inniemi słowy: wolno redemptorystom powrócić na  
utracone przed kilkunastu laty stanowiska, jeżeli im  
na to Bawaria, Saksonja czy Prusy pozwolą. Że  
zaś Prusy np. stale odmawiają wstępu zakonowi, pra-  
wdopodobnem jest, że i nadal trzymać się będą do-  
tychczasowej polityki w tym względzie. Wskazane  
powyżej tłumaczenie uchwały rady związkowej po  
palestrancku zwie się wprost kruczkami lub wykre-  
tem. Nic też dziwnego, iż stronnictwo centrum ze  
swojego punktu widzenia gniewa się i opozycję go-  
tuje.

Niemiecki organ urzędowy przynosi nam w osta-  
tnim numerze artykuł, który zapowiada przedłużenie  
w nieskończoność wojny celnej Niemiec z Hiszpanją.  
Zbyt wysokie żądania, stawiane przez Hiszpanję,  
doprowadziły rząd niemiecki do zerwania rokowań o  
zawarcie traktatu handlowego. Winę zerwania przy-  
pisuje niemiecki organ urzędowy krzykaczom osta-  
tnich kortezów, którzy swą polityką parlamentarną  
uniemożliwili doprowadzenie do skutku umowy w cią-  
gu zamkniętej już dziś sesji hiszpańskiego ciała pra-  
wodawczego. Zatarg handlowy niemiecko-hiszpań-  
ski nie miałby dla nas poważniejszego znaczenia,  
gdyby nie okoliczność, iż jednym z głównych arty-  
kułów handlu wywozowego do Hiszpanji jest oko-  
wita z prowincji brandenburskich i wschodnio-pru-  
skich. Wojna więc celna niemiecko-hiszpańska pro-  
ducentów tej okowity naraża na niejaka w interesach  
stagnację.

Dobrze zwykle powiadomiona *Politische Corres-  
pondenz* otrzymuje z Londynu następujące informa-  
cje co do warunków, jakie poseł japoński w Seoul  
postawił w imieniu swojego rządu w sprawie koreań-  
skiej. Warunki te o tyle zasługują na uwagę, iż od ich

— Człowiek to najniebezpieczniejsze bydlę... z tą pa-  
mieciami, która go łączy do ostatka...

Zadzwoniono do furty.

Fala życia wyrzucała dziś liczniejsze, niż zwykle,  
ofiary; sala Schroniska była już przepełniona.

Znow, jak wczoraj, ozwał się ochrypły głos pi-  
jaczki:

„Chciałam sobie los poprawić...”

Warsz wziął latarkę i klucze. Twarz jego traciła  
zwolna wyraz szyderczy.

— Czyń dobrze... czyni dobrze! — powtarzał, wy-  
chodząc z celi na przyjęcie „bohaterki kresowej”.

## XII.

Przemski spełnił polecenie Janiny. Dowiedział się  
dokładnie o wszystkim, a idąc do niej ku wieczoro-  
wi, rozważał, co wypadało jej powiedzieć, a o czem  
zamileć.

Sytuacja nie przedstawiała mu się tak rozpaczli-  
wie, jak zrana. Pod wielu względami była nawet do-  
godną.

Przytrzymanie Woryskiego czyniło wszakże napo-  
zór niedobre wrażenie, ale przecież długo trwać nie  
mogło, wobec ofiarności Leszczyca, który pomimo  
rozstania się z żoną deficyt ciążący na teściu pokrył.  
Szło teraz o to tylko, aby pozyskać co rychłej Janinę,  
a potem jej ojca; sukcesja bowiem greparowska sta-  
wała się sprawą coraz naglejszą. Przemski w mies-  
kaniu swoim zastał ponowny list i telegram od Koh-  
na, który zaklinał go o pośpiech. „Wszystko — pi-  
sał — na najlepszej drodze. Ale zwłoka utrudni sy-  
tuację. Zgłaszają się tu nowi jacyś sukcesorowie an-  
gielscy, których pretensje mogłyby być uwzględnio-  
ne, gdyby najbliżsi, Woryscy, wcześniej nie wykazali  
praw swoich. Potem trzeboby długie przeprowadzać  
procesy... Co rychłej więc przyjeżdżaj sam, a jeszcze  
lepiej namów na tę podróż Woryskiego i przywieź  
wszystkie dokumenty... Jeżeli metryki i dowody, o  
których mi pisałeś, są w porządku, to możnaby już  
dziś znaleźć tu nabywcę na całą pretensję. Musieli-

byśmy jednak duże poczynić ustępstwa, a to szkoda.  
Poczekawszy, odbierze się wszystko...”

Wzmianka o nowych sukcesorach i to miejscowych  
nieco zaniepokoiła Przemskiego; podobało mu się to  
jednak, co pisał Kohn, o możliwości sprzedaży pre-  
tensyj. Mniejsza o stratę; lepsze to, niż wieczysta  
tylko nadzieja i ciągle zwłoki.

Po namyśle Przemski postanowił nie mówić Jani-  
nie nic na razie o widokach sukcesyjnych. Zostało  
mu w pamięci złe wrażenie, jakie na niej wywarły  
pierwsze wzmianki o tej sprawie. Potrzeba więc by-  
ło przed tem zjednać ją zupełnie dla siebie, opano-  
wać, a potem dopiero mówić o planach na przyszłość,  
przekonać o ich uzasadnieniu i skłonić do wspólnego  
działania.

Wszystko więc wcale nieźle zdawało się układać.  
Miał w ręku Janinę, którą odgrywaniem roli bezin-  
teresownego a gorliwego przyjaciela można było o-  
statecznie pozyskać. Tymczasem Woryski uwolnio-  
nym być musiał, a wówczas otwierał się przed nimi  
świat szeroki.

Wyjazd ze Lwowa i z kraju dogadzał wszystkim.  
Dla Janiny oddalenie się od męża i rodziny jego by-  
ło koniecznem; Woryski, skompromitowany sprawą  
bankową, nie będzie się pewno upierał, aby pozostać  
we Lwowie. A dla niego — dla Przemskiego — im  
dalej, tem lepiej! Ścieśniona atmosfera tutejsza,  
gdzie jeden drugiemu na nagniotki następować mu-  
siał, dławiała go oddawna. Zdobyć greparowskie  
miljony albo przynajmniej odstąpić je za krócie, byle  
rychlejsz móż odetchnąć! byle raz jeszcze, choćby nie  
na długo, żyć szerszym życiem, wśród atmosfery zby-  
tku i upojenia w objęciach tak pięknej, jak Janina,  
kobiety... To szczyt — a potem? — byle się nie sto-  
czyć w banalność...

Odczuwane zrana zniechęcenie ustąpiło zupełnie.  
Przemski czuł się podniecony nie tylko nadziejami,  
które rychło urzeczywistnione być mogły, lecz samą  
sytuacją, tem wszystkim, co ją niezwykłą, wyjątko-  
wą czyniło.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

## KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

I tego dnia nie mógł już odzyskać spokoju, zdoby-  
tego po ciężkiej walce z życiem, a zamaczonego na-  
gle wczorajszym spotkaniem się z Woryskim. Snuły  
się w jego myśli dawne wspomnienia i obrazy, a nie-  
pokój o Janinę z każdą chwilą wzrastał. Do późnej  
nocy siedział w swojej celi, napróżno usiłując uśmie-  
nić burzę, która po długich latach zerwała się  
z nim znowu, budząc w głębi duszy zakrzepłe uczu-  
cia.

Widział przed sobą tak żywo, jak gdyby to było  
wczoraj, postać Laury, — widział ją młodą i piękną,  
jak teraz Janina. Uśmiechała się ku niemu zalotnie,  
wabiła go ręką, spojrzeniem, obietnicą rozkoszy...  
A on przypadał do jej stóp w uniesieniu namietnem...  
To znow widział ją taką, jaką była w ostatnich la-  
tach. Żyjący trup, poruszany gorączką wspomnień,  
wyczerpany nieustającą walką z ogarniającem go  
zniszczeniem.

Warsz czuł na sobie spojrzenie w głąb zapadnię-  
tych a iskrzących się oczu; zdawało mu się, iż słyszy  
rozpaczliwy głos: „Ratuj Janinę... nie pozwól, aby  
za moim przykładem stoczyła się na dno przepa-  
ści...”

Porwał się z miejsca. Twarz jego, zwykle chmur-  
na, miała teraz dawny wyraz gorzkiego szyderstwa.  
I wyciągając ramiona do góry, jakby się pasował  
z tą nawalą wspomnień, która go ogarniała, rzekł,  
jak niegdyś Woryskiemu, tonem ostrym rozpacz:



przyjęcia i wykonania rząd japoński uczynił zawieśm wycofanie wojsk swoich z terytorjum półwyspu. Oto one: administracja cywilna Korei ma być gruntownie zreformowana; arterje komunikacyjne, łączące wybrzeża z głąbią kraju, mają być znakomicie rozszerzone i rozwinięte, a kapitałów, potrzebnych na te przedsięwzięcia drogowe, dostarczy Japonja; armja ma być zreorganizowana, wreszcie ustanowiony będzie kodeks karny, na podstawach, przez Japonję wskazanych.

*Hamburger Nachrichten*, przyboczny organ księcia Bismarka, wpadł w liryzm w jednym z ostatnich numerów. Opowiadawszy swoim czytelnikom szczegółowo uroczystości żałobne w Paryżu, *Hamburger Nachrichten* z naciskiem zaznacza, że jakakolwiek Casimir-Périer zajął mieszkanie w gmachu ministerjum spraw zagranicznych, aby pani Carnot w pierwszych dniach boleści nie zmuszać do gwałtownego wyprowadzania się z pałacu elizejskiego. „W pałacu kancelerskim—dodaje tu organ hamburski liryzmu pełną uwagę—w czasie zmiany kanclerza nie zdobyto się na podobną delikatność”. Po latach kilku więc przypomina sobie ks. Bismark z gorczy, iż go z pałacu kancelerskiego nazajutrz po dymisji wyproszono. Los bywa okrutny! Nawet dymisjonowanemu mocarstwu z Friedrichsruhe, który tylu ludzi wypraszał, daje poznać gorczy, związane z *Ausrotten*, choćby tylko z pałacu kancelerskiego...

J. R.

## Młyn spółkowy.

Szanowny Panie Redaktorze!

Z powodu artykułu o „młynie spółkowym”, pomieszczonego w dniu 5-ym b. m. w poczytnym piśmie pańskim, jako specjalista w rzeczach młynarskich, najuprzejmiej proszę o pomieszczenie kilku tych wierszy w sprawie pierwszorzędnej dla kraju znaczenia.

Szanowny projektodawca „młyna spółkowego” daży, o ile można wnioskować z pomienionego artykułu, do obniżenia ceny na pieczywo w Warszawie i do uwolnienia rolników z okolic miasta od zależności spekulantów zbożowych.

Myśl ta zasługuje na najżywsze poparcie ze strony kapitalistów i rolników, a w dzisiejszych naszych stosunkach ekonomicznych powinna znaleźć ogólną sympatię.

Ponieważ jednak młyn i piekarnie, mogące choć w części wpływać na ceny pieczywa i zboża, powinny jako regulatory rynku być prowadzone, jak chce najsluszniej projektodawca, na wielką skalę, przynajmniej o normie 40-tu wagonów pszenicy i żyta zmieszanych automatycznie i siłą wody w 22 godzin roboczych.

Powyższe warunki *sine qua non* wyrażają oprócz innych i następujące pytania: Czy spółka stowarzyszonych rolników w promieniu choćby kilkunastu wiorst od młyna może dostarczyć odpowiedniej ilości ziarna, oraz czy stowarzyszeni rolnicy mogą z korzyścią dla siebie dostarczać w różnych porach roku i przy różnej cenie naszego kredytowego rubla zboża do własnego młyna, a nie eksportować go? Przypuśćmy, że tak. Przypuśćmy również, iż znajdują się chętne kapitały do wydawania awansów za dostarczone zboże do elewatorów stowarzyszonych, na zakup gruntów, choćby na polepszenie dróg podjazdowych, na budowę kosztownych elewatorów, młyna mającego przerobić około 24,000 pudów żyta i pszenicy w ciągu 22 godzin, śpiichlerzów na mąkę, piekarni, wagonów do rozwożenia pieczywa do sklepów stowarzyszonych w Warszawie i t. p. wydatków. Przypuśćmy jeszcze, że stowarzyszeni kapitaliści i rolnicy zechcą konkurować ceną, gatunkiem maki i kredytem z wielkimi młynami nadwołżańskimi i gubernij centralnych Cesarstwa, to i wtedy jeszcze znajdziemy się wobec nader trudnej kwestji technicznej a decydującej głównie o tanioci produkcji, mianowicie wobec trudności, jaką przedstawiają w danym wypadku motory wodne.

Ponieważ młyn jest projektowany na Wiśle, mówiąc w nawiasie najkapryśniejszej po Amazonce rzecze, zmieniającej często kierunek koryta, o niestabilnych przyborach wody i omielaniu, a dla przerobu 40-tu wagonów zboża potrzebne są 4 turbiny, każda około 14 metrów średnicy, dla których należy dopiero przygotować odpowiedni kanał, uregulować w bliskości kanału rzekę w celu zabezpieczenia się od zmian stanu wody i utrzymać ją zawsze odpowiednią do potrzeb turbin, spotykamy się z kosztami, nie dającymi się obliczyć bez uprzedniego przeprowadzenia studjów, wszelako nawet niespecjalista łatwo może wnioskować, iż koszty instalacyjne mogą wynieść kilka milionów rubli.

Zgórą lat czterdzieści zajmuję się robotami wodnymi i budowaniem młynów; jestem fachowo obznajony z fabrykacją motorów wodnych, a dotąd nie

znam fabryki, mogącej skonstruować takie turbiny, jakie byłyby potrzebne do spadu wody, który możnaby w danym wypadku osiągnąć.

Ponieważ zasady, na jakich są oparte „Młyny spółkowe” za granicą, nie są mi obce, przytem przekonany, iż szanowny projektodawca inicjatywę swoją oparł na gruncie realnym, gotów jestem w każdej chwili i bezinteresownie służyć osobom interesującym się powyższem przedsiębiorstwem wszelkimi szczegółowymi informacjami (Twarda nr. 5), a zawsze jestem chętny partycypować czynnie i kapitałami w przedsiębiorstwie, mającem cel tak sympatyczny, jak ten, do którego daży szanowny projektodawca „młyna spółkowego”.

Z wysokim poważaniem

Robert Neumann.

## Król Korei i jego dwór.

Korea, która obecnie budzi tyle zainteresowania, posiada rząd zupełnie absolutny. Król dzierży nieograniczoną władzę i prawo życia i śmierci wszystkich poddanych, nawet książąt i członków rodziny królewskiej. Osoba jego jest święta; otaczają go wszelkimi możebnymi honorami, jemu składają w ofierze pierwsze owoce zbiorów w sposób uroczysty, przypisują mu prawa niemal boskie. Przy wstępowaniu na tron otrzymuje on wprawdzie od cesarza chińskiego imię, ale pod grozą ciężkiej kary imienia tego wymieniać nie wolno; używane ono bywa tylko w pismach urzędowych, dla cesarza chińskiego przeznaczonych. Dopiero po śmierci otrzymuje od następcy swojego imię, pod którym znany jest w historii.

W obecności króla nie wolno nikomu nosić ani zasłony na twarzy ani okularów. Nikt nie ma prawa dotknąć go, jak również ani stać ani żelazo do jego ciała przytknięte być nie mogą. Ten przepis etykiety fatalnym był dla króla Tieng-tsung-tai-oang, który zmarł w r. 1800-ym z powodu wrzodu na karku. Operacja byłaby mu życie uratowała, ale nie wolno jej było wykonać, bo wykroczyłoby to przeciw etykietcie.

Przed obliczem królewskim wolno jawnie się tylko w stroju, przepisany przez urząd ceremonij, i tylko wśród ustawicznych ukłonów. Każdy jeździec musi przed pałacem królewskim zsiadać z konia i iść dalej pieszo.

Król nie powinien poufać się z nikim, a jeżeli przypadkiem dotknął kogo, naówczas ten „szczęśliwy” musi na dotknięciem miejsca nosić znak widoczny, zazwyczaj czerwony sznur jedwabny, któryby mu zawsze i wszędzie zaszczyt doznany przypominał.

Na monetach koreańskich nie wybijają portretu króla, w obawie, aby portret w ten sposób nie przechodził w ręce wszystkich ludzi, albo, co gorsza, nie był rzucony. Skutkiem tego na monetach bywa wybijane pismo chińskie. W ogóle nie istnieją portrety królów za życia tychże, ale wykonywane bywają dopiero po ich śmierci.

Jednakże od czasu ożywienia się ruchu europejskich w Korei dawne przepisy etykiety dworskiej zaczęły rozluźniać się zwolna. Ztąd też istnieją fotografie obecnego króla i następcy tronu.

Za dawnych czasów w pałacu królewskim znajdowała się skrzynia, przeznaczona do składania próśb, adresowanych wprost do króla. Dawniej próśby, do skrzyni tej składane, cel osiągały, lecz obecnie ten tylko próśbę do skrzyni wrzucić może, kto się dobrze służy pałacowej opłaci. Kto chce obecnie wręczyć próśbę królowi, czeka u bramy pałacu aż król opuści swoje pokoje i uderza w bęben. Sługa pałacowy otwiera bramę, odbiera próśbę i wręcza ją jednemu z ministrów z orszaku króla, lecz minister, naturalnie, zapomina doręczyć królowi próśbę tak długo, dopóki obowiązku tego nie przypomni mu so wity podarek brzączący. Wymyślono jeszcze inny sposób zwroczenia uwagi króla w razach podobnych. Oto na jednej z gór naprzeciw pałacu królewskiego zapalają ogień i utrzymują go tak długo, póki król nie spyta o przyczynę.

Pałace królewskie nie wywierają wcale wrażenia pałaców. Składają się one z całego szeregu domów i chat, murem wysokim otoczonych. Znajdują się tam jednakże nawet wielkie sale.

Oprócz pokoi, zajmowanych przez króla, są tam sale, którym możnaby nadać miano „sal przodków”, wiszą bowiem tablice pamiątkowe zmarłych, a tablicom tym oddają honory takie same, jak królom żyjącym. Codziennie stawiają przed nie pokarmy, w przypuszczeniu, że w tablicach owych dusze zmarłych królów mieszkanie sobie obrały. Jest tam moc wielka służących i eunuchów, a etykieta w salach przodków przestrzegana bywa tak samo, jak w pałacu, zamieszkanym przez króla żyjącego.

Zaznaczyć warto, że religja w Korei polega głównie na oddawaniu czci przodkom. Pogrzeby królów koreańskich odbywają się nader wspaniale, a uroczystości pogrzebowe mają zawsze ogromne w całym państwie znaczenie. Ponieważ koreańczycy króla za ojca swojego uważają, po śmierci jego noszą suknie żałobne przez 27 miesięcy. Czas żałoby dzieli się zaś na dwie części. Pierwsza trwa pięć miesięcy od śmierci króla aż do jego pogrzebu. Przez

czas ten nie wolno nikomu ani ofiar składać, ani wesel odbywać, ani nawet zmarłych grzebać. Nie wolno w czasie tej pierwszej ciężkiej żałoby ani zwierząt zabijać, ani mięsa ich spożywać, ani zbrodniarzy karać. Po tej pierwszej, ciężkiej żałobie następuje żałoba lżejsza, trwająca miesiąc 22. Dla obchodzenia tej żałoby ustanowione są przepisy odrębne. Strój w czasie żałoby wolno nosić taki, jaki rząd wskaże, lecz barwy jaskrawe oraz noszenie materij kosztownych są surowo wzbronione.

—f—

## WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— *Russk. żizn* donosi, iż ministerjum finansów w porozumieniu z ministerjum spraw wewnętrznych wyjaśniło, że jeżeli włóścianie bez pomocy maszyn zajmują się ręcznie wyprawianiem skór, wówczas fabrykacja taka winna być zaliczona do drobnego przemysłu i może być prowadzona bez uzyskania pozwolenia ze strony władzy gubernjalnej.

— *Nowosti* piszą: Ministerjum spraw wewnętrznych poruszyło kwestję, czy osoby, utrzymujące lombardy prywatne, oprócz procentu od wydanej pożyczki mogą bez względu na prawo majowe o lichwie brać jeszcze pewien procent za przechowanie zastawu. Z tego powodu nastąpiło wyjaśnienie, że osoby, utrzymujące lombardy, mają prawo, oprócz procentu od pożyczki, pobierać jeszcze opłatę, w porozumieniu z właścicielem zastawianego przedmiotu, od przechowania fantu z warunkiem wszakże, aby wysokość obydwóch procentów nie była zbyt wielka, w przeciwnym bowiem razie winni mogą być pociągnięci do odpowiedzialności na zasadzie prawa o lichwie z r. 1893-go.

— Z wprowadzeniem taryf strefowych, co nastąpi z d. 13-ym stycznia r. p., obniżka cen biletów jazdy stosowana będzie w komunikacji wewnętrznej na kolejach tutejszych począwszy od Warszawy do następujących stacji: na kolei wiedeńskiej do Noworadomska i stacji dalej położonych, na odnodze aleksandrowskiej do Kowala i dalej do końca linii, na nadwiślańskiej w stronę Mławy wcale, w stronę Kowla zaś do Lublina i dalej, na terespolskiej w kierunku Brześcia litewskiego do Chotyłowa i dalej (do tej samej stacji w kierunku na odnogę chełmską), na odnogę malkińską niższa ta będzie obowiązująca, lecz dla osób, jadących na kolej nadnarwiańską przez Siedlce i Malkinię od Ostrołki i dalej, na kolei petersburskiej od Białegostoku i dalej. Można będzie jednak pozyskać niższą strefową na połowie wiczej długości wymienionych stref pierwszych od Warszawy do Noworadomska, Kowala, Lublina (z koleją iwangrodzką przez Iwangród do Jastrzębia i dalej), Ostrołki przez wykupowanie biletów powrotnych, przez co liczona będzie niższa od liczb przejechanych wiorst ogółem, np. z Warszawy do Siedlec, odległych o 84 wiorsty, z powrotem do Warszawy, gdy odległość razem wzięta wyniesie wiorst 168, czyli powyżej wiorst 160-in, zastosowana tu już być może pierwsza niższa strefowa. Kwestja wykupowania takich biletów powrotnych lub też o kólnych, również dla pozyskania odległości strefowej zadecydowana będzie w szczegółach, dotyczących ilości czasu, w jakim będzie można przestrzeżoną przebyć. O ile wiemy, prawo zatrzymywania się na stacjach pośrednich nie będzie udzielane, lecz tylko krańcowej, od której należy powracać.

— Sąd handlowy w Warszawie w wydziale upadłości na posiedzeniu sądowym, odbytem pod przewodnictwem członka sądu Bielińskiego, tudzież w obecności sędziów Gebetnera i Hordliczki, rozważywszy podanie kupca warszawskiego Aleksandra Talaczynskiego, w sprawie ogłoszenia jego upadłości, postanowił ogłosić upadłość tegoż Talaczynskiego, oznaczając początek jej na d. 27-my czerwca r. b. Sędzią komisarzem mianowany został członek sądu L. M. Brauman, kuratorem zaś adw. przys. Wacław Hordyński; do opieczętowania majątku upadłego wydelegowano komisarza sądowego Aleksandra Cholewickiego, a osobę upadłego polecono zabezpieczyć przed oddaniem pod szczególny dozór policyjny. Wyrokowi temu dodano rygor natychmiastowej wykonalności. Termin do zebrania wierzycieli, w celu uskutecznienia wyboru syndyków tymczasowych, wyznaczono na d. 17-ty lipca r. b.

— Z prośbą o zamieszczenie otrzymujemy pismo następujące: „Komitet, urządzający wycieczkę drugą, ze względów sanitarnych zaprosił na nią dra Sierpińskiego, który zaproszenie łaskawe i zupełnie bezinteresowne przyjął, za co starszy zgromadzenia składa panu drowi Sierpińskiemu w imieniu całego Towarzystwa serdeczne podziękowanie. A. Pajewski”.

— W dniu dzisiejszym w kościele filjalnym w Radomiu pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Teodorem Paprockim, księgarzem i wydawcą warszawskim, a panną Zofją Pelikańczuk.



Rychterówną, córką Karola, b. sędziego gminnego, i s. p. Emmy Rychterów, obywateli ziemskich.

W dniu dzisiejszym, w kościele św. Piotra i Pawła pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty pomiędzy panną Jadwigą Dobronoki, córką nieżyjącego Piotra i Wilhelminy z Hoffmanów Dobronoki, a doktorem Józefem Zawadzkim, redaktorem *Kroniki lekarskiej*. Obrzędowi towarzyszyło jedynie grono najbliższej rodziny. Długoletniemu naszemu koledze zasyłamy serdeczne: Szczęść Boże!

### == Z teatru i muzyki ==

\* Panna Marja Wasowska z panną Heleną Ehrenkraut koncertować będą w Ciechocinku, z kądem udadzą się do Nałęczowa, Drusienin i innych miejscowości.

\* Dyrekcja teatru odnowiła umowę z artystką opery, p. Skulską; korzystając z urlopu, sympatyczna śpiewaczka udaje się na studia artystyczne do Dreżna.

\* W teatrze Letnim wznowiona będzie dzisiaj komedia Szekspira „Poskromienie złośliwości”.

Na jutro repertuar teatru Letniego zapowiada „Zemstę za mur graniczny” Fredry.

Widowisko rozpocznie obrazek Zygmunta Przybylskiego p. t. „Bzy kwitną”.

\* Teatr Nowy daje dzisiaj po raz szósty operetkę Zeller „Szttygar”, z panną Czornowską.

Jutro odśpiewany będzie w teatrze Letnim wodevil w sześciu aktach p. t. „Biedna dziewczyna”.

Po tem przedstawieniu „Biedna dziewczyna” zejdzie na dłuższy czas z afisza.

\* „Szttygara”, świecącego zupełny tryumf na deskach teatru Nowego, grano wczoraj w dublowanej obsadzie żeńskiej, którą tworzyły panie: Święcka, Kawicka i Manowska.

Artystki te, wspólnie z pp. Morozowiczem, Misiewiczem i Proniewiczem, publiczność gorąco oklaskiwała.

Teatr był szczelnie zapelniony.

\* Jeżeli pogoda posłuży, dane będzie jutro drugie w sezonie pięcioletniemu widowisko baletowe w teatrze Łazienkowskim na Wyspie.

Na afisz złoża się: „Tańce perskie”, „Zabawa dziecięca” i „Wesele w Ojcowie”.

\* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 527, Nowym 560; w teatrzykach ogródkowych: Bellevue 200, Eldorado 260, Wodewilu 140; w cyrku znajdowało się osób 171.

== Kolonje letnie.

— Byliście w Grotach?...

— Nie.

— Żałujcie!

— Albowiem?...

Prześliczny park, kilkadziesiąt móg obszar mający, olbrzymie lipy całe w kwiecie, przestrzenie łak świeżo skoszonych, cieniste szpalery, wyniosłe świerki, nieporównanej piękności osiki i białodrzewy, woda otoczona wieńcem krzewów i drzew.

Cisza, spokój.

Trudno uwierzyć, że o pół godziny od miasta może być takie balsamiczne powietrze, taki kojący spokój.

Zasiadliśmy pod stuletnim kasztanem-olbrzymem; konary jego tak rozłożyste, że osłaniają przestrzeń, na której stało przed nami około 50 dziewczątek.

Cisza przerwana — pięćdziesiąt gardziołek rozniósł po parku piosenkę o ptaszku, o zbożu, o pszczołce, o szarej Wiśle.

Koncert taki, połączony z bieganiem, z naśladowaniem ptaszka, pszczołki, rolnika siejącego, młócacego i zwożącego zboże, powtarza się codziennie, koncert, sprawiający widoczną uciechę koncertantom.

A jakie tam, w tem kółku ubogich, słabowitych dziewczątek, są śliczne główki!

Dla malarza, ileż tu materiału w tej gromadce najrozmaitszych typów dziecięcych na tle cudownej przyrody; dla pedagoga — ile materiału do poważnych studiów; dla lekarza — jakie źródło do spostrzeżeń.

Dzieci wczoraj właśnie, w końcu trzeciego tygodnia pobytu w Grotach, były ważne; przybytek na wadze okazał się zadowalniający.

Trzeba też było widzieć, z jakim smakiem dziewczynki, po długiej przechadzce, zasiadły do wieczerzy!...

Na wieczerzę było mleko gotowane ciepłe i chleb.

Zawszad wyciągały się rączki z kubkami po „dolewkę”, zawszad miłośnicze spojrzenia szły ku drugiemu kawalkowi chleba.

Pacierzem rozpoczęta, pacierzem zakończona wieczerza pokrzepiła zgłodniałe dziewczątka; to też po jedzeniu nie ustawały śpiewy i zabawa do zmroku.

Pójdźcie jeszcze z nami, szanowni państwo, do śpiżni, do jadalni, do kuchni, a nadewszystko do sypialni, pójdźcie koniecznie, by się przekonać, że obfite dary, jakie od was płyną i niezawodnie płyną nie przestaną dla kolonij letnich, są dobrze użyte, aby się przekonać, że kolonja jest nie tylko instytucją,

krzepiącą zdrowie i siły słabowitych dzieci, ale jest i doskonałą szkołą ładu, porządku, schludności.

Istotnie, pod każdym względem cudowna przemiana się odbywa w tych wiatłych ciałach, w tych przezwrotnie zaniedbanych ustrojach.

W Grotach kolonja się udała, bardzo udała, wczem zasługa nie mała zarządzającej gospodarstwem i niezmordowanych dozorczyń.

Dziewczynki już we środę powracają do Warszawy.

Kto chce doznać prawdziwie wesołego i pociesającego wrażenia, usłyszeć tuzin piosenek, nacieszyć się widowiskiem ślicznych drzew, niechaj jeszcze podaży do Grotów!...

Droga brukowana i szosowa prowadzi od rogatek wolskich, ulicą Młynarską.

Właściciel Grotów, p. Jan Bloch, ofiarując swoją willę na siedzibę dla ubogiej dziatwy warszawskiej, zasłużył się miastu znakomicie.

Wczoraj koleją wiedeńską o godz. 7-ej m. 20 powrócili chłopcy w liczbie 50 z kolonji w Bartnikach pod Radziwiłłowem.

Wyniki pobytu w tej doskonałej kolonji są zupełnie zadowalniające.

Dzisiaj żadna kolonja nie wyjeżdża i nie powraca.

W poniedziałek koleją nadwiślańską powracają o godz. 2-ej m. 20 dziewczynki w liczbie stu z Siedzowa pod Pilawą.

### == Biblioteka uniwersytecka ==

Po ustawieniu na głównej fasadzie nowego gmachu biblioteki uniwersyteckiej grupy marmurowej, szalowanej, zasłaniającej fronton gmachu, usunięto.

Otwarcie czytelnicy publicznej nastąpi w końcu b. m.

Opróżniony przez przeniesienie ksiąg gmach, po odpowiedniej przeróbce, przeznaczony będzie na audytorjum.

### == Odnoga nieszawska. ==

Zapowiadana kilkakrotnie budowa nowej odnogi kolejowej, mającej łączyć stację Nieszawę linji aleksandrowskiej kolei wiedeńskiej z miastem tejże nazwy, wchodzi na drogę urzeczywistnienia.

Wykonane z polecenia zarządu kolei pod przewodnictwem inżyniera Ziemińskiego, przy zastosowaniu pewnych zmian w pierwotnym planie, studia wymiarowe i kierunek projektowanej odnogi, włącznie z oszacowaniem gruntów, które mają być zajęte pod nową bocznice, wkrótce przesłane będą do zatwierdzenia władzy ministerjalnej, która w zasadzie projekt budowy zaakceptowała.

Roboty niwelacyjne rozpoczęte być mają zaraz po zatwierdzeniu kierunku i nabyciu potrzebnych gruntów, co nastąpi prawdopodobnie jeszcze w r. b.

### == Konkurs psów. ==

W przyszłym tygodniu odbędzie się w Antwerpi konkurs międzynarodowy psów myśliwskich.

Właściciel dóbr Cegowo pod Grodnem, p. Jan Wirszylło, w dniu wczorajszym pociągiem pośpiesznym wysłał na konkurs ów dwa charty oraz duże „pijawi” używane na wilki i dziki.

Tymże pociągiem podażył do Antwerpi także i właściciel psów.

### == Szwindel fin de siècle. ==

W swoim czasie donosiliśmy, iż na nr. 656 w ciągnięciu ostatniej loterii klasycznej padła jedna z główniejszych wygranych rs. 40,000.

Polowa tego losu znajdowała się w rękach X., stale zamieszkałego w Kremieńczugu.

Wypadek zdarzył, iż w chwili ciągnięcia w miejsce tem znajdował się Y. z Warszawy, który dowiedziawszy się, iż szczęśliwym posiadaczem losu 656 jest jego przyjaciel X., użył aczkolwiek niesumienne, ale zręcznego fortelu, aby przywłaszczyć sobie los, o którym mowa.

Oto w kilka dni po ciągnięciu przedstawił przyjacielowi swojemu tabelkę urzędową, ale z poprzedniego ciągnięcia, utrzymując, iż na nr. 656 z koła losowego nie wyszła wygrana, lecz zwykła stawka.

Posiadacz losu o tyle był naiwnym, iż przyjacielowi swemu zaufał i pobrawszy od niego stawkę, wręczył mu bilet, celem zainkasowania należności w urzędzie loterii.

Y. po powrocie do Warszawy nie omieszkiał natychmiast zgłosić się do znanego machera na polu loteryjnym, G., z propozycją zainkasowania wygranej, przyczem dla szybszego załatwienia interesu proponował niezwykle wysokie dyskonto.

Właściciel kantoru G. propozycję przyjął, z uwagi jednak, iż nie miał dostatecznego funduszu na wypłatę, do interesu przypuścił sąsiada swojego M., który też gotowiznę niezwłocznie wyliczył.

Tymczasem X. w Kremieńczugu dowiedział się, iż przez przyjaciela swojego został oszukany, na jego bowiem los faktycznie padła wygrana rs. 40,000.

Nie namysławiając się, X. przyjeżdża do Warszawy i niezwłocznie wnosi do urzędu loterii odpowiednie zastrzeżenie.

Jednocześnie p. M. zgłasza się do tegoż urzędu i prosi, jako nabywca losu, o wypłatę wygranej!...

Tu następuje straszne rozczarowanie, urząd bowiem na podstawie zastrzeżenia wypłaty odmówił.

Nabywca losu występuje na drogę sądową, z żądaniem zwrotu wypłaconej sumy, skarga jego atoli skutku nie odniesie, na podstawie bowiem ustawy urzędu loterii, jeżeli właścicielem losu, na który padła wygrana, jest mieszkaniiec Cesarstwa, cała wygrana przechodzi na rzecz skarbu.

Jak wiadomo, gra w loterię klasyczną w granicach Cesarstwa jest wzbroniona.

### == Za nieporządne prowadzenie ksiąg. ==

Według przepisów policyjno-administracyjnych w każdej pracowni, na równi z fabryką, winna się znajdować książka do zapisywania robotników stałych i niestałych, t. j. pracujących ciągle, jak również i tych, którzy mają zajęcie od sztuki.

Do jednej z takich pracowni, mianowicie do krawca Bera Lato, utrzymującego sklep przy ul. Świętojerskiej, zaszedł przed kilku tygodniami miejscowy rewizor, który, zrewidowawszy książkę do zapisywania robotników, ujawnił, iż nie wszyscy pracujący są tu zapisani.

W sądzie oskarżony dowodził świadkami, iż dwaj niezapisani do książki robotnicy pracują u niego tylko na dzień czy też na sztukę i dlatego nie powinni być na równi traktowani z innymi stałymi pracownikami.

Sędzia pokoju 12-go rewiru skazał L. na 2 dni aresztu.

### == Nieostrożna jazda. ==

W rubryce drobnych wypadków wzmiankowaliśmy niedawno o przejechaniu 14-letniego chłopca, Marjana Melego i o odniesionych przezeń ciężkich obrażeniach na całym ciele.

Winnym tego wypadku okazał się stangret, Kazimierz Dutkiewicz, który, widząc bawiące się w alei Ujazdowskiej dzieci, nie powstrzymał galopujących koni.

Pociągnięty do odpowiedzialności, Dutkiewicz nie tylko do winy się nie przyznał, lecz uparcie twierdził, iż każdy ojciec winien pilnować dzieci i nie pozwolić im samopas bawić się na ulicy.

Sędzia pokoju skazał go na 5 dni aresztu policyjnego.

Podana od tego wyroku apelację zjazd sędziów pokoju w dniu wczorajszym pozostawił bez skutku.

### == Przejechany rowerem. ==

Wczoraj na idącego z Grochowa do Warszawy 15-letniego Jakóba Sieprawskiego najechał niewiadomy z nazwiska cyklista.

Obalony na ziemię S. poniósł stłuczenie krzyża, oprócz zaś tego ma wywichnięty staw udowy.

Sprawca zdołał zbiec bezkarnie.

### == Ukąszona przez żmiję. ==

Służąca zamieszkałej na wilegaturze w Miedzyrzeczu pani Przeluskiej, Anna Śmietanówna, w czasie zbierania jagód w lesie, została ukąszona przez żmiję.

Dziewczyna, zamiast zawiadomić o wypadku ehlebodawczynię, udała się o pomoc do znachorki wiejskiej.

Stan S. jest groźnym do tego stopnia, iż lekarze zwątpili o jej życiu.

### == Sadze. ==

Dzisiaj, o godz. 9-ej zrana, przy ul. Bagne pod № 2-lm, w domu Polakiewicza, zapalili się sadze w kominie.

Silny dym zauważono z czatowni straży, skutkiem czego oddziały ratownicze i mirowski wyruszyli na ratunek, lecz z drogi zostały cofnięte.

### NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 16-go lipca i dni następnych, od godz. 10-ej zrana, na komorze celnej w Mławie, sprzedawane będą przez licytację różne skonfiskowane towary, ocenione na rs. 2047 kop. 88.

— D. 16-go lipca, w magistracie m. Płocka, odbędzie się licytacja na trzyletnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej płockiej z opłat kopytkowych od rs. 3527 rocznie; wadium rs. 1058 kop. 10.

— D. 16-go lipca, w urzędzie powiatowym ostrołęckim, odbędzie się licytacja na trzyletnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej ostrołęckiej z rzezi bydła w szlachituzie miejscowym od rs. 1954 kop. 13 rocznie; wadium wymagane jest w sumie rs. 196.

— D. 16-go lipca i dni następnych, od godz. 12-ej w południe, w lombardzie Markusa Walda przy ulicy Brackiej pod № 12-ym, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację różnych fantów, nieprolongowanych w czasie właściwym.

## Ze świata.

× **Lola Beeth** ma podobno niebawem wstąpić w związek małżeński z jakimś hrabią austriackim. Czy piękna lwowianka zrezygnuje ze sceny — dotychczas nie wiadomo.

× **Wilki na Kapitolu.** Podróżnik, zwiedzający Rzym, nie omija nigdy sposobności udania się do punktu na schodach Kapitolu, gdzie w zakratowanej i gęsto zielenią zarosłej jaskini skalnej przebywają domniemani potomkowie wilczycy, która założycielowi Rzymu zastępowała karmicielkę. Wilki te utrzymywane są na koszt wiecznego miasta. Od kilkunastu lat liczba wilków kapitolskich zmniejszała się stale, aż wreszcie w r. z. pozostał jeden jedyny wilczek. I byłoby wilki na Kapitolu przeszły do historii, gdyby nie jeden z książąt rzymskich, który w majątku swoim w Abruzzach zastał schwyta młodą wilczycę i ofiarował ją Rzymowi na towarzyszkę samotnego wilczka w grocie kapitolskiej. Przed kilkoma miesiącami wilczyca obdarzyła swego wilczka sześcioma pięknymi wilczętami. Wilczęta chowają się zdrowo. Teraz już ród wilków kapitolskich tak prędko nie wygaśnie...



**Wesoły obóz.** August Mocny, król saski, w roku 1780-ym pod Zeithayn i Radewitz, w okolicy Mühlberga nad Elbą, urządził obóz dla 20,000 piechoty i 10,000 kawalerji. Do obozu zaproszono między innymi i Fryderyka Wilhelma I-go króla pruskiego. Pobyt w obozie trwał przez miesiąc, a był według świadectwa ówczesnych kronikarzy bardzo urozmaicony. Bajeczny był przepych rozwinęty tu przez Augusta. Zabawy szły za zabawami. Olbrzymi obóz urządzony był ze wspaniałością, godną królewskiej siedziby; całość sprawiała wrażenie olbrzymiego jarmarku. W osobnych budynkach grano komedje, farsy, dawano koncerty, urządzano w lasach okolicznych polowania i fajerwerki. Czterotygodniowy ten obóz pochłoniął milion talarów. Do najbardziej charakterystycznych zabaw należała uczta na 30,000 nakryć w dniu 26-ym czerwca. Dla armji ustawiono na kozłach deski na ogromnej wiorstowej przestrzeni. Na leguminę przygotowano ciasto, mające 14 łokci długości, 6 łokci szerokości i pół łokcia grubości, na co zużyto 18 korcy maki, 85 kopy jaj, 3 beczki mleka, beczkę drożdży i beczkę masła. Musiano zbudować osobny piec, na przyjęcie tego potworu sztuki piekarsko-cukierniczej. Po wyjęciu z pieca złożono ciasto na osobno zbudowanym wozie, ciągniętym przez 8 koni i obwożono wzdłuż stołów, zajętych przez biesiadników. Krajano ciasto nożem na trzy łokcie długim. Każdy z żołnierzy otrzymał przed rozpoczęciem biesiady talerz drewniany z napisem. Po ukończeniu uczy wszyscy biesiadnicy stanęli nad Elbą i na dane hasło rzucili kolejno talerze do rzeki, aby płynęły w dal i głosiły sławę wesołego obozu. Dotychczas w wielu rodzinach saskich przechowywane są takie talerze pamiątkowe, z Elby w r. 1830-ym wyłowione. Wesoły obóz skończył się w d. 28-ym czerwca wielkim polowaniem, o którym świadczy stojąca dodziśnia kolumna pamiątkowa, wzniesiona na drodze Annaburg Torgau, w pobliżu wioski Rosenfeld.

## BANKI MYPLANE.

Osobliwa kombinacja.

— Co to jest tajemnica?  
— To właśnie, czego kobiety nie mogą utrzymać w tajemnicy.

Z aforyzmów próżniaka.

— Nie miał chyba już nic do roboty, kto wynalazł pracę...

Przed teatrem.

Pani kazała Kasi przyjść po siebie do teatru. Kasia przychodzi wcześniej i czeka z pół godziny.

Wreszcie pani wychodzi. Kasia w drodze pyta:

— Podobała się pani sztuka?  
— O, bardzo smutna! Sześć osób w końcu umarło.  
— O! To ja o tem wiedziałam.  
— A to zkad?

— Jakem na panią czekała, sześć wieńców nieśli do teatru...

**Dla podupadłych drukarzy.**

Z okazji naszego złotego wesela, przesyłamy za pośrednictwem redakcji rs. 50 na wsparcia podupadłych drukarzy do uznania starszego zgromadzenia.

Aleksander i Augusta Ginsowie.

**Na Towarzystwo opieki nad ubogimi gminy ewang.-augsburskiej.**

Z okazji naszego złotego wesela, przesyłamy za pośrednictwem redakcji rs. 50 dla ubogich gminy ewang.-augsburskiej.

Aleksander i Augusta Ginsowie.

**Na budowę kościoła św. Florjana na Pradze.**

Stefan Cieślinski rs. 1.

**Dla ubogiej staruszki.**

Z. S. rs. 1.

**Dla najuboższych.**

Cecylja M. rs. 3. — Reszta z ogłoszenia z Błagowieszczeńska kop. 40.

**Na nędzę wyjątkową.**

J. D. rs. 1.

## NEKROLOGJA.

### Seweryn Kowalski.

emeryt, radca dworu, kawaler orderów, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, oddał Bogu duszę swoją w dniu 13-ym lipca 1894 r., w wieku lat 78. Nad wyraz ciężką stratą dotknięci: żona, dzieci i wnuki zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego, o mającym się odbyć nabożeństwie żałobnym dnia 15 lipca r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 10-iej zrana, w kościele Narodzenia Najsw. Marji Panny na Lesznie, oraz o wyprowadzeniu zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. — 3268

W dniu 16-ym b. m., w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci b. p. Zofji z Bernsteinów Wertheim, odbędzie się w synagodze szpitala starozakonnych, o godzinie 10-iej zrana, nabożeństwo żałobne za spój jej duszy, na które zarząd szpitala rodzinę zgastę zaprasza. — 3254

### Matylda z Borzewskich Pęczkowska,

wdowa, b. obywatelka, opatrzona św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnęła w Bogu d. 13 b. m., w wieku lat 73. Pograżeni w głębokim smutku: dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Aleksandra, w dniu 15-ym lipca, to jest w niedzielę, o godzinie 6-iej po południu, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo, odbędzie się mające w tymże górnym kościele dnia 16-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 10-iej zrana. — 867

### Amelja z Hippertów RADKE,

zmarła dnia 13-go lipca 1894 r., przeżywszy lat 80. W głębokim smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu ewangelicko-augsburskim na tenże cmentarz, w poniedziałek, dnia 16-go b. m., o godzinie 7-iej wieczorem. — 3263

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

**Petersburg 14-go lipca.** (Tel. pr. Kur. W.) — Przez nowo zawartą konwersję handlową rusko-austriacką, Austria zobowiązała się nie pobierać od russkiego zboża w ziarnie cel wyższych nad te, jakie są ustanowione w jej teraźniejszej taryfie ogólnej. W razie gdyby Austria przyznała trzeciemu państwu ulgi, przewidziane w artykule trzecim dodatku do zawartego w r. 1892-im traktatu co do przywozu zboża serbskiego, to zboże russkie będzie miało prawo zacząć korzystać niezwłocznie z tych samych ulg.

### ZERWANIE ROKOWAŃ.

**Berlin 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. War.) — Ambasador niemiecki, v. Radovitz, złożył wczoraj wieczorem w ministerjum spraw zewnętrznych w Madrycie notę rządu niemieckiego, która oświadcza, iż Niemcy cofają swój projekt traktatu handlowego z Hiszpanją.

### ZAMKNIĘCIE ZWIĄZKU.

**Hamburg 14-go lipca.** (Tel. pr. Kur. War.) — Policja zamknęła tu wielki związek wolnomyślnych „Jugendbund”.

### CHOROBA HELMHOLZA.

**Berlin 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. War.) — Helmholtz doznał silnego ataku paralitycznego. Lewa połowa ciała bezwładna. Choroba Helmholtza wywołuje powszechne współczucie.

### PANI CARNOT.

**Paryż 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. War.) — Pani Carnot opuściła wczoraj pałac elizejski. Pożegnanie z urzędnikami i ofcjalistami pałacowymi było wzruszające.

### HOLDY POŚMIERTNE.

**Paryż 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — W Tulonie odbyło się wczoraj spuszczenie na wodę nowego pancernika „Carnot”. Około 3,000 ludzi przybyło na uroczystość.

### BIL SALISBUREGO.

**Londyn 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. War.) — Rząd postanowił zwalczać w izbie gmin bil Salisburyego emigracji chorych lub niebezpiecznych cudzoziemców. Rozprawy rozpoczną się w niedzielę. Prawdopodobnie Salisbury da upaść bilowi i złoży na ministerjum odpowiedzialność za nieczynne przypatrywanie się knowaniom żywiółów wywrotowych.

### CZTERNASTY LIPCA.

**Berlin 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. War.) — W tutejszej ambasadzie francuskiej z okazji 14-go lipca odbędzie się tylko przyjęcie, na którym będą obecni i przedstawiciele ciała dyplomatycznego.

### ŚRODKI ŻARADCZE.

**Paryż 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. War.) — Rozprawy nad projektem praw, dotyczących anarchji,

rozpoczną się prawdopodobnie w poniedziałek. Obrady zajmą co najmniej dwa całkowite posiedzenia. Oprócz sprawozdawcy i ministrów, którzy przemawiać będą z urzędu, zapisało się już do rozpraw 18-tu mówców, mianowicie 8-iu z prawicy i 10-ia z lewicy. Skrajna lewica postawi wniosek przedwstępny, zapytujący, czy izba uważa nowe prawa za potrzebne. W ostatnim razie lewica domagać się będzie, aby czas trwania nowego prawa ograniczono do lat 2-oh. Prawica chce prawo wzorować na niemieckich ustawach przeciwko socjalistom z r. 1878-go. Ministerjum żądać będzie, aby prawo wydane było raz na zawsze, nie uważa go bowiem za wyjątkowe.

**Paryż 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Sprawozdawca komisji, Lasserre, złożył już w biurze izby deputowanych referat swój o prawach rządowych skierowanych przeciwko anarchistom.

**Florencja 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. W.) — Aresztowano tu małżonków Pezzi. Znaleziono w mieszkaniu Pezzich dokumenty stwierdzające, iż małżonkowie pozostają w stałych stosunkach ze zbiegłym, a bardzo niebezpiecznym anarchistą Malatesta.

### SPRAWY KOREAŃSKIE.

**Londyn 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. W.) — Konferencja przedstawicieli państw europejskich postanowiła zneutralizować porty koreańskie, wymienione w traktatach. Poseł japoński oświadczył, iż postanowienie to przyjmuje co do portu Tschemulpho co do innych musi zasięgnąć opinii swego rządu.

**Londyn 14-go lipca.** (Tel. pr. Kur. War.) — Król koreański uczynił zadość naleganiom Japonji i wyznaczył trzech komisarzy do narad nad reformą administracji wewnętrznej.

**Londyn 14-go lipca.** (Tel. pr. Kur. Warsz.) — W razie, gdyby żądania wykonane nie były, Japonja zapowiada rozpoczęcie akcji orężnej.

**Londyn 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. War.) — Ministerjum spraw zagranicznych oczekuje lada chwila zgody Chin na pośrednictwo Anglii w sprawie zatargu koreańskiego.

### PODRÓŻE.

**Belgrad 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. W.) — Milan wyjeżdża w d. 20-ym lipca na dłuższą podróż za granicę, zkad powróci dopiero późną jesienią.

**Belgrad 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. W.) — Król Aleksander pozostanie w Niszu do dnia 14-go sierpnia; zjedzie tylko do Belgradu w 18-tą rocznicę swoich urodzin.

**Belgrad 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. War.) — Milan oświadczył, iż wyjeżdża, bo uważa Serbję za uspokojoną zupełnie.

### ZABURZENIA KOLEJOWE.

**Waszyngton 14-go lipca.** (Tel. pr. Kur. W.) — Prezydent Cleveland zapewnił przywódców zaburzeń kolejowych, iż każe osobnej komisji zbadać przyczyny wrzenia, z warunkiem, aby przywódcy robotników postarali się o natychmiastowe przywrócenie spokoju.

**Chicago 13-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. War.) — Kilku przywódców zaburzeń, mianowicie oficjalisci fabryk Pullmana domagają się od Debsa, aby strejk zakończył, kraj bowiem zbyt cierpi od zaburzeń. Delegaci oficjalistów powrócili od Debsa z wieściami, iż zaburzenia, jak na teraz, mogą być uważane za ukończone.

**Sacramento 13-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Położenie polepsza się stale. Przywódcy ruchu wzbronili stawiać opór wojskom regularnym. Z San Francisco donoszą, iż wojsko regularne zajęło tam bez oporu dworzec kolejowy, ognisko ruchu kalifornijskiego.

### PROCESY BANKOWE.

**Rzym 14-go lipca.** (Tel. pryw. Kur. War.) — W d. 18-ym lipca rozpoczną się rozprawy sądowe w procesie akcjonariuszów banku Banca Romana przeciwko akcjonariuszom Banca Italia. Rezultat procesu oczekiwany jest z niecierpliwością wielką.

### TRZESIENIE ZIEMI.

**Konstantynopol 14-go lipca.** (T. pr. Kur. War.) — Dają się jeszcze uczuwać trzęsienia, ale już



znacznie słabsze. Informacje, zasięgnięte w obserwatorium, przewidują rychłe ustanie klęski. Z najwyższą energją prowadzą roboty około rozkopania gruzów Wielkiego Bazaru, z kąd wydobywani są wciąż ranni i zwłoki zabitych.

**Konstantynopol** 14-go lipca. (Tel. pryw. War.)—Miejscowość Galateryja pod San Stefano trzęsienie ziemi zniszczyło doszczętnie.

**Konstantynopol** 14-go lipca. (Tel. pryw. K. W.)—Trzęsienie ziemi srożyło się w Smyrnie, Vuvla i Adrianopolu. W Ismid, Brussie i Kara-Mustaphalar kilkanaście domów runęło. W Ada-bazar przy linii kolejowej angorskiej trzy silne wstrząśnienia rozsypały kilkanaście domów w gruzy. W Psamatia, Jedicoule, Markrikeny i San Stefano zginęło po kilka osób. Bardzo ucierniały miejscowości Kartal i Pandik. Na wyspie Halki w szkole budownictwa okrętowego zginęło sześciu uczniów. Zniszczone są stacje kolejowe w Maltepe, Quendik i Tuzla. Skonstatowano, iż punkt środkowy trzęsienia znajdował się w Brussie.

### W MAROCCO.

**Tanger** 14-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Muleja Mahomeda, brata nowego sułtana marokańskiego, uwięziono za to, iż chciał się obwołać sułtanem.

**Paryż** 14-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Sąd przysięgłych skazał na śmierć wikarego z Laval, ks. Bruneau, który swego proboszcza zamordował, wtłaczając go poprzednio do studni.

**Paryż** 14-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)—W Monte Carlo, na szynach kolejowych znaleziono zwłoki przejechanego przez pociąg człowieka, liczącego około 40 lat wieku. Znaleziono przy samobójcy cztery dolary. Policja ma pewne dane do przypuszczenia, iż są to zwłoki jednego ze spółników Caseria.

**Rzym** 14-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Jutro zniesiony będzie stan oblężenia w Siechens.

**Chrystjanja** 14-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.)—Storthing zatwierdził apanaże następcy tronu.

**Berlin** 14-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.)—Ruble w gotówce **219 05** (wczoraj 218.95)  
Ruble na dostawę **219 25** (wczoraj 219.25)

### Odpowiedzi Redakcji.

— **Panu Z. w Płocku.** — Zdanie zbudowane całkiem prawidłowo; przecinek niepotrzebny.  
— **Panu Piotrowi Bal.** — Nie zamieścimy. Koperty przygotowują zakłady w Petersburgu.  
— **Stalemu prenumeratorem.** — Zgoda.  
— **Panu Józefowi War. w Sielcach.** — Należy z reklamą zwrócić się do redakcji tego pisma, które inyn wiadomość podało.  
— **„Voz.”** — Naturalnie że trzeba koniecznie! A coż mówi nauczycielka?  
— **Panu Leonowi W.** — Kufer pańskiego pomysłu powinien być praktyczny.  
— **Chorzej.** — Znajdzie sz. pani żadaną informację w każdym kalendarzu.

### GIEŁDA.

Warszawa, 14-go lipca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam kursy 219.— i 219.50, co się równa kursom 45.65 i 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenik Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.31. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursom 45.85 (odpowiadającym kursowi 218.10 m. bez kosztów) za Berlin wplatowy i obniżyło tę cenę do 45.80 (t. j. 218.30 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. na korzyść rubli i 2½ kop. na korzyść Berlina przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu sierpnia r. b. po 45.85.

Waluty obce w słabym ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 45.85, 45.82½ i 45.80, przeważnie jednak po kursie 45.80. Londyn krótki bez ruchu. Za Paryż krótki osiągnęto 37.10 i 37.07½. Wiedeń krótki brano po 74.70.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.95, za Londyn krótki 9.33, za Paryż krótki 37.30 i za Wiedeń krótki 75.10.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4%, w stosunku rocznym.

W papierach obrotu małe, przy tendencji mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne po 97 i 96.80, względnie do wielkości odcinków. Pożyczki wewnętrzne 4% chciano zbyć po 95.— bez względu na serje, a nabyto kilkanaście tys. po 94.70.

Nabyto kilkanaście tys. nowej 4% renty po 93.75, przy żądaniu 94.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.30, umieszczono zaś kilkanaście tysięcy rubli po 100.05 i 100.10.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 102.50 cztery najstarsze serje, bez pokupu. Ostatnie zaś trzy serje chciano umieścić po 101.80, nabyto zaś kilkanaście tys. po 101.60 za VI s. i po 101.50 za najmłodszą serje.

W żądaniu 5% listy zastawne m. Łodzi po 100.75 za wszystkie serje, zapłacono zaś po 100.40, 100.45 i po 100.50.

Listy zastawne 5% m. Płocka ofiarowano po 100, lecz nie było nabywców.

Akcje w żwawym ruchu, szczególnie Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein które osiągnęły po 676, 677½ i 678, a z dostawą na koniec b. m. po 680 i 682½, przy żądaniu 685. Akcje Towarz. zakładów górniczych Starachowickich nabywano w znaczniejszych partjach po 186 i 186½, a z dostawą na koniec b. m. po 187, przy żądaniu 187½.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.50. Notowano: półimperjały nowe po rs. 7.54, marki w gotówce po 46.25, guldeny w got. po 75.25 i franki w got. po 37.½.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

**Okowita.** Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.05 do 11.08 netto. Wiadro 78% rs. 8.80 do rs. 8.82½ — 2%. Dowozy małe przy większych żądaniach. Usposobienie cokolwiek lepsze, pokup chętny.

— **Cukier.** — Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod d. 13-ym lipca r. b. o następujących transakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: spekulanci sprzedali spekulantom 3600 pudów z odbiorem na stacji Krzyżopol na lipiec po rs. 4.30 z zadatkiem 10 kop., 1200 pud. na stacji Równa na lipiec po rs. 4.25, 1,200 pudów na stacji Olszanka na lipiec po rs. 4.17½, 5400 pud. na stacji Szepietówka na lipiec po rs. 4.20 i 5000 pud. na st. Kryżopol na lipiec po rs. 4.15.

Z przyszłej produkcji: Horodyszcze Charitonienice 50,000 pud. na stacji Biała Cerkiew na październik-luty po rs. 4.40 z zadatkiem rs. 2; Suprunowka Kaczale 15,000 pud. na stacji Worozha na wrzesień-listopad po rs. 4.40 z zadatkiem rs. 1; Żaszkw Charitonienice 50,000 pudów na st. Potasz na wrzesień-styczeń po rs. 4.40 z zadatkiem rs. 1.50; Kaczala Charitonienice 50,000 pudów na stacji Moskwa na październik-styczeń po rs. 4.90 z zadatkiem rs. 1.50.

Świadectwa wywozowe bez interesu — sprzedający 150. Pogoda — ciepło.

— Wydział taryfowy zawiadamia, że od d. 1-go sierpnia r. b. do warszawsko-kaukazko-zakaspiskiej bezpośredniej komunikacji towarowej włączone będzie południowo-russkie Towarzystwo żeglugi parowej, wyłączenie mające na celu przewóz rafinady i mączki cukrowej.

— Wydział taryfowy zawiadamia, że od d. 1-go sierpnia r. b. z taryf bezpośredniej komunikacji towarowej warszawsko-kaukazko-zakaspiskiej, wyłączaną będzie stacja kolei nadwiślańskiej Mława, a jednocześnie włączona stacja kolei wiedeńskiej Łazy, wyłącznie dla przewozu cementu. Cenę frachtu za przewóz cementu ze stacji Łazy do stacji kolei zakaukazkiej ustanowiono od puda: do Kutaisu 36,84 kop., do Tyflisu 38,15 kop. i do Baku 41,44 kop.

**Dr. MAKSYMILJAN BIRO**

przeprowadził się. Marjańska 11. 3260

**Dr. WOJCIECH PACIEJEWSKI**

Wspólna 14, od 5 do 7-ej po południu. 3265

**Dr. Solowiejczyk**, ordynator kliniki chirurgicznej, przeprowadził się. Dzika 18. 3266

**Dr. Antoni Skrzetuski,**

powrócił. Wspólna 12. 3269

**Dr. Mieczysław Goldbaum** przeprowadził się na Sienną 18. Choroby wewnętrzne, **specjalnie nerwowe, elektroterapia** 9—10 r. i 4—6 pp. 3258

**Dr. med. M. SADOWSKI**, ordynator oddziału chorób wewnętrznych w szpitalu Dz. Jezus, przeprowadził się na ul. Krak.-Przedm. nr. 7. 864r

**Dr. Jelenkiewicz** wyjechał zagranicę. 3195

**DR. BOREL**

chirurg, przeprowadził się na Świętojerską 32. 3235

**Dr. Bolesław Grzankowski**

powrócił. Marszałkowska Nr. 94. 3185

## dr. Delinikajtys

HOMEOPATA,

przeprowadził się na Królewską nr. 31, przyjmuje w domu do g. 10-ej zrana i od 4—6-ej po południu w Lecznicy przy aptece Homeopatycznej przy ul. Czystej nr. 6, od godz. 2—3-ej. 3231

— **Dr. Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek tychże. Śliska № 7. 3129

**Dr. JÓZEF DRZEWIECKI**

wyjechał za granicę. 3208

## Dr Władysław Stan

b. asystent prof. Jurasza w Heidelbergu, ordynuje, jak w roku zeszłym u wód

w Reinerz na Szląsku. 641r

## Dr. Leon Feinstein.

powrócił i przyjmuje w lecznicy (Długa 21) od 2 do 3, w domu (Elektoralna 35), od 5 do 7, choroby oczu. 3128

## JÓZEF GOLDSZMIT

Adwokat Przysięgły przeniósł kancelarię na ulicę Leszno Nr. 18. 3175

## Józef Śliwowski

**ADWOKAT PRZYSIĘGŁY** przeniósł kancelarię na ul. Żorawia Nr. 34. 3224

## OSKAR SCHELLER.

**ADWOKAT PRZYSIĘGŁY**, przeprowadził się na ul. Ordynacką Nr. 8, dom hr. Krasińskiego. 3218

## BOLESŁAW CZAPLIŃSKI

Adwokat Przysięgły przeprowadził się na ulicę Hortensja Nr. 6. 3188

**Bronisław Skoczyński**, **adwokat przysięgły** przeniósł się do Łowicza ul. Zduniska dom Kruszyńskiej. 3261

## MIKOŁAJ KORENFELD

**ADWOKAT PRZYSIĘGŁY** przeniósł kancelarię róg Bielańskiej **Tłomackie 2.** 3158

# Brosze Broszki

brylantowe, oraz z perłami i kolorowymi kamieniami, w cenie od 10-iu do 6,000 rs. największy wybór, oryginalne modele, poleca M. Mankielewicz w gmachu teatru pod filarami.

Polecam najświeższych form druki na **KOSZTORYSY, KALKULACJE, POMIARY** itp. drukowane na dobrym papierze, poleca Skład papieru

**St. Winiarskiego, Nowy-Swiat 55** w Warszawie. 865r

**Właścicielka pracowni gorsetów NELLY**

wyjechała zagranicę po świeże fasony i materiały. 3177

W WILLI

## FELIKSOWO

przy stacji Otwock, do wynajęcia mieszkania letnie z meblami.—Wiadomość Twarda 36, m. 6. 3106



**WINCENTY GROSZ** Adwokat  
Przysięgły przeniósł kancelarię na ulicę Miodową Nr. 19, mieszkania 11. 3227

**PRACOWNIA SUKIEN**  
**MARJI KORNFELD**  
od dnia 8-go Lipca przeniesiona na ulicę Marszałkowską Nr. 127. 3229

630r Najnowsze fasony. **Brosze-agrafki do zegarków** złotych damskich oraz Chatelaines fantazyjne złote, srebrne białe i oksydowane **od najtanszych do bardzo bogatych**, poleca **skład zegarków i wyrobów jubilerskich M. J. Augustynowicza**, Krak.-Przedm. 7.

## FAJERWERKI

naftaniej w składzie broni Roberta Ziegler, Trębicka 4. 719r

## Reprezentant.

W celu otwarcia w **Warszawie** pewnego artykułu technicznego, poszukiwanym jest reprezentant z kapitałem rs. 2,000. Oferty w kantorze niniejszego pisma pod lit. S. F. P. 945r

## Reprezentant.

W celu otwarcia w **Łodzi** pewnego artykułu technicznego, poszukiwanym jest reprezentant z kapitałem rs. 2,000. Oferty w kantorze niniejszego pisma pod lit. P. F. S. 946r

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców uczącej się młodzieży, że szkołę swą przenieśli z Marszałkowskiej na róg Dobrej i Mariensztadt Nr. 4, m. Nr. 1, i że przyjmują uczniów, przysposabiających się do egzaminów powakacyjnych.

1221 **Aleksander Kredycki.**

**Maliny, Wisnie Osthajmskie**  
najlepsze na nalewki i inne owoce z **Jan-kowa**, poleca Skład Nasion „**OGRODNIK POLSKI**”, Mazowiecka 11. 930r

## Nagrody rs. 5.

W dniu 8 b. m., jadąc tramwajem od rogu Ordynackiej i Nowego-Swiatu, na dworzec kolei Warsz.-Terespolskiej, na pociąg spacerowy, zgubiono broszkę złotą z koralami, stanowiącą drogą pamiątkę. — Łaskawy znalazca raczy zwrócić za powyższą nagrodę. Adres: Nowy-Swiat, róg Ordynackiej Nr. 60, mieszkania 2. 1207

## Do wynajęcia od 1-go Października r. b. Sklep obszerny

z trzema oknami wystawowymi oraz 4-ma pokojami, przedpokojem i kuchnią. — Szpitalna Nr. 6, stróż wskaże. 1192

## W gmachu Sądu Okręgowego Warszawskiego,

dnia 11 (23) Lipca r. b., o godz. 9-ej zrana, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż starych zużytych **MEBLI**. 1238

### DO WYNAJĘCIA

od każdego czasu przy ulicy Świętojerskiej Nr. 36, dwa lub jeden pokój, duże, wysokie, od frontu, na 1-m piętrze, na skład lub kantor. Wiadomość u gospodarza domu. 1239

Nr. 120 Marszałkowska Nr. 120

## KAROL SAPIECHA Syn

dawniej **F. REMBIERZ.**

Obieć Papierowych  
poleca bogaty asortyment i sprzedaje najtaniej, o czym każdy przekonać się może.

## Bank Ruski Handlowo-Przemysłowy

ODDZIAŁ KOMISOWY WARSZAWSKI

(Nowozielną Nr. 51)

upoważniony został przez banki ziemskie: **Doński, St.-Petersbursko-Tulski, Jarosławsko-Kostromski i Bessarabsko-Tauryski** do wypłacania kuponów płatnych i wylotowych listów zastawnych tychże banków.

Kasa otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 10-ej zrana do 3-ej po południu. 3162

## Ważna wiadomość.

W dniu 8 (20) Lipca przed Rejentem Kulikowskim, będzie sprzedany przez Towarzystwo **dom murowany** z wszelkimi najnowszymi urządzeniami przy ulicy Instytutowej Nr. 10, na bardzo dogodnych warunkach. 1227

## SKLEPOWA

(ekspedjentka), inteligentna, przyjemnej powierzchowności, z dobrą rekomendacją, wymagana znajomością rosyjskiego, niemieckiego i francuskiego, potrzebna. Wiadomość: Nowy-Swiat 61, m. 17, od 1 do 2.—Są widoki korzystania z fachowego zajęcia. 1236

## Józef Bogucki,

urodzony w Warszawie, z Józefy z Młochowskich, a przed paru laty zamieszkujący w Tomaszowie Lubelskim, zechce dać wiadomość we własnym interesie o obecnym swym zamieszaniu, do Warszawy pod adresem Leopolda Ramer, administrator domu, ulica Wiodok Nr. 7. 953r

Do znanej fabryki maszyn i narzędzi w Niemczech, poszukuje się doskonałego

## AGENTA,

mającego doświadczenie tej branży. — Oferty wraz z podaniem dotychczasowej działalności i dołączeniem niemieckich referencji, przysyłać do Rudolfa Mosse w Wroclawiu, pod R. 1637. 960r

## ZAPOWIEDŹ.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że

1) właściciel dóbr Jan Machczyński, zamieszkały w Czerminiu, syn Jana Machczyńskiego w Dombrusku zamieszkałego rentiera i jego małżonki Emilii z Gieszyńskich;  
2) i panna Marja Józefa Bulińska, zamieszkała w Strasburgu, córka w Strasburgu mieszkającego speditora Antoniego Bulińskiego i jego małżonki Konstancji z Ryszewskich, mają zamiar wstąpić w związek małżeński. Ogłoszenie zapowiedzi ma nastąpić w prasie Strasburg i w Kurjerze Warszawskim.

Strasburg, Zachodnie Prusy,  
dnia 7 Lipca 1894 r.

961r **Urządnik Stanu**  
**L. S. Muscate.**

## Płockie Towarzystwo Żeglugi Parowej

## „MERKURY”

Niniejszem ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że w tych dniach między Warszawą, Płockiem i Włocławkiem kursować zaczęły nowo-sprowadzone przez Towarzystwo statki parowe, wygodne i z komfortem urządzone.

Towarzystwo dołoży wszelkich starań, aby pod każdym względem zadowolenie Szanownej Publiczności uzyskać i na przychylną i poparcie w zupełności zasłużyć.

O rozkładzie jazdy i cenie biletów, Towarzystwo osobnymi ogłoszeniami zawiadomi. 958r

## H. SOMYA.

Warszawa, Bracka 25,

**DOM HANDLOWY i BIURO TECHNICZNE,**  
**Fabryka Pasów skórzanych**

poleca:

Pasy skórzane  
Rury gazowe.  
Rury kotłowe.  
Armatury do pary.  
Cegły ogniotrwałe.  
Fajansowe wyroby sanitarne.  
Inżektory.  
Kiszki konopne.

Kłucze do muter.  
Kuchnie wszelkiego rodzaju.  
Liny konopne.  
Liny druciane.  
Łańcuchy.  
Manometry.  
Stal wszelkiego rodzaju.  
Piłniki i t. p.

943r

Po cenach możliwie niskich.

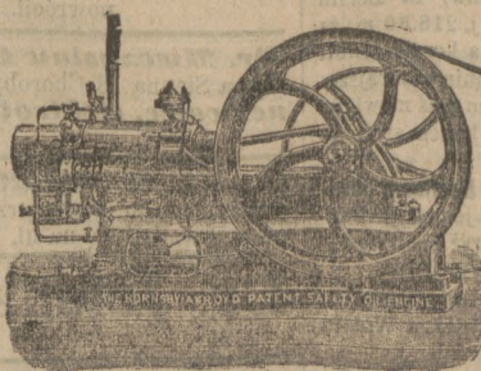
## ZA WIADOMIENIE.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dotychczasowy **Skład mój wódek firmy „Uładówka” przenoszę w dniu 14 b. b. na tę samą ulicę, Senatorską 2, a niezależnie od składu wódek, w lokalu zajmowanym dotychczas przez skład wędlin W-go Fryderyka Eberleina, (który skład wędlin przeniósł na ulicę Nowo-Miodową Nr. 2), wydawać będę też same śniadania z wyrobów poprzedniego właściciela po dawnej cenie.**

Niezależnie od śniadań, restauracja wydać będzie jedzenia à la carte w każdej porze, przygotowane przez zdolnego kucharza. Prócz wódek i znanych z dobroci likierów Uładowskich, restauracja zaopatrzona będzie we wszelkie wina oraz trunki krajowe i zagraniczne. Z szacunkiem 1177

**F. Zieliński,**

Właściciel Składu Wódek „Uładówka.”



**Motory Naftowe „Hornsby Akroyd”**  
**Motory Gazowe „Stockport”**

systemu „Otto”, z fabryk angielskich, polecają

**A. Wettler, M. Nassius.**  
Warszawa, Hoża 49.

Motory naftowe „Hornsby Akroyd”, tak przewoźne jak i stałe, nadają się szczególnie do gospodarstw rolniczo-przemysłowych. — Podczas działania i ruchu tychże motorów nie zachodzi potrzeba baterji elektrycznej ani lampki do podtrzymania płomienia. Dozór może być powierzony wyłącznie 1/2 litra

dziom niefachowym. — Żużywa się zwyczajnej nafty, branej do lamp stołowych 1/2 litra, czyli 1 funt na godzinę i siłę konia. Pomiędzy innymi zleceniami zostały dwa motory naftowe „Hornsby Akroyd”, dostarczone do Cesarskich Pałaców w Spale i Skierniewicach do stacji wodnej i jeden w Łodzi u W-go Aloyisa Ballego. 1162

**Stacy Monter w Łodzi p. G. Brassler,** róg Targowej i Przejazdu, dom Ryssaka.



Poszukuje się uzdolnionego

**MAJSTRA GISERSKIEGO,**

do większej odlewni żelaza w Warszawie. — Oferty pod  
sign. A. B. C. przysłać do Biura Ogłoszeń „Piotrowski  
S-ka,” Senatorska 26, w Warszawie. 1234

**Rummel, Lesnik & Co.,**

Warszawa,

Włodzimierska 1.---Telefonu 650.

Najdogodniejsze warunki dla wysyłania trans-  
portów do wszystkich stacyj D. Ż. Władykaukaskie  
Zakspijskiej, oraz portów morza Kaspijskiego.  
Ułatwienie i pośrednictwo miejscowym fabry-  
kom w zbycie towarów w kraju Zakspijskim. 939r

**Nauka i wychowanie.**

fony niemieckie, francuskie, polskie freblówki, u  
mieszczą Kantor Komisowy, Nowosena-  
torska 6. 24204

Biuro pedagogiczne potrzebuje współprac-  
ownicy mówiącej czterema językami. Mazo-  
wiecka 11. Marek. 26700

fony niemieckie, francuskie, polskie, freblówki.  
Biuro nauczycielskie Marka. Mazowiecka  
11. 26412

uchalterji wyucza gruntownie nauczyciel  
Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy  
Warszawskiej. 26557

ty realista, student-agronom, poszukuje  
lekcji lub korepetycji. Nowy-Swiat 26—3.  
26789

konwersacja francuska, niemiecka 2 rs.  
angielska. Miodowa 3, oficya 25. 26561

Mając patent pensyjny i gimnazjalny poszu-  
kuje lekcji lub korepetycji na czas waka-  
cyj. Zgłaszać się od 2—5, Bracka 5—6. 26739

osoba żyjąca dawać początków angielskiego  
pracy ofertę złożyć w Kurjerze pod literami  
S. 26763

potrzebna na wieś młoda nauczycielka z  
kursiem gimnazjalnym, z konwersacją fran-  
cuską. Wiadomość plac Aleksandra 14 dystry-  
kcyj, od 1 do 3-ej. 26771

poszukuje się dobrego nauczyciela na kor-  
necie w godzinach wieczornych pomiędzy  
9-4. Oferty proszę składać do Kurjera  
Warszawskiego dla E. M. G. 26804

parzyanka wykształcona poszukuje konwer-  
sacji. Oferty kantor Kurjera Warszawskiego  
Łodzi sub. T. T. 1180r

udent uniwersytetu poszukuje lekcji lub  
korepetycji. Bednarska 24, m. 20. 26775

**Posady i prace.****a) Poszukiwane.**

ministracji domu poszukuje urzędnik do-  
kładnie obznajmiony z przepisami policyj-  
nymi. Gwarancja hipoteczna i referencja. —  
Oferty dla L. W. przyjmuje Kurjer. 26548

adres zmieniony: Kantor Komisowy kajo-  
nowany z Nowosena-torskiej przeniesiony  
do 9. 26159

legły korespondent niemiecki i polski, zna-  
jący wyroby tabaczne, poszukuje miejsca. —  
Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod  
O. 26541

ona francuska, z szyciem, poszukuje miejsca  
Ulica Berga 6, m. 14. 26810

500 rs. za wyrobienie odpowiedniej posa-  
dy w instytucjach lub przedsiębiorstwach  
wielkich, dobrach ziemskich, dla człowieka  
zdolnego i kompetentnego w rachun-  
kach, piśmiennictwie biurowym oraz praktycz-  
nym we wszelkiej gałęzi rolnictwa. Na żądanie  
komendacje lub kaucja gotówka, do 5,000 rs.  
propozycje z wymienieniem posady i warun-  
ków utrzymania do 1-go sierpnia Warszawa  
Kaspijska 1892. 26544

łoda inteligentna lektorka (tylko język  
polski) poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty  
prosi składać do Kurjera Warszawskiego dla  
Jerozolimskie 73, m. 19. 26767

Osoba inteligentna, przybyła ze wsi, znająca  
doskonale gospodarstwo wiejskie i domowe  
poszukuje zarządu domem. Świadectwa chlu-  
bne. Długa 10, m. 10. 26785

Osoba starsza, inteligentna, poszukuje zaję-  
cia się dziećmi, domem lub chorymi. Nowo-  
lipki 25, u gospodarza, od 2—6-ej. 26711

Osoba znająca się dobrze na kuchni i gospo-  
darstwie domowym poszukuje zaraz zajęcia  
w Warszawie lub na wsi. Mokotowska 51,  
m. 19. 26734

parzyanka poszukuje miejsca z 5-letniem  
dzieckiem. Złota 34, m. 7. 26722

poszukuje miejsca rzadcy większego domu  
albo też zajęcia w zakresie kancelaryjnym i  
rachmistrzowskim, w godzinach popołudnio-  
wych od 5 do 8-ej lub 9-ej. Może być złożona  
rekomendacja osób poważnych, znanych w  
Warszawie, lub kaucja. Adres: Złota 55,  
mieszkania 35. 26516

poszukuje filii piekarskiej za kaucją. Ulica  
Grzybowska 29, m. 11. 26656

potrzebni uczniowie inteligentni do zakładu  
elektro-technicznego i ślusarsko-mechanicz-  
nego. Podwale 26. 26574

potrzebna jest panienka do sklepu nicar-  
skiego, obeznana w tym fachu. Marszałkow-  
ska 99. 26558

potrzebna sklepowa do sprzedaży pieczywa  
przy piekarni. Wiadomość: ulica Mokotow-  
ska 50. 2650

potrzebna panna uzdolniona do staniów,  
podręczna i uczennice. Złota 39, mieszka-  
nia 46. 26309

przyjezdny młody człowiek, znający język  
polski i ruski, także piszący po niemiecku,  
poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wymaga-  
nia na początek skromne. Oferty prosi skła-  
dać w Kantorze Kurjera dla „T. G. S.” 26777

Rządztwa domu szuka młody kawaler, u-  
rzednik kolejowy. Łaskawe oferty „Nie-  
wymagalnemu” przyjmuje Kurjer. 26778

Szyje krawiecczyznę, na przychodnią. Nowy  
Świat 47, stróż wskaże. 26791

100 rubli i więcej, stosownie do umowy,  
dam za wyrobienie odpowiedniej posady  
młodemu, inteligentnemu człowiekowi. Oferty  
przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Nieznajo-  
mego.” 26378

**b) Zaofiarowane.**

A) Brązownicy znajdują stałą robotę. Fa-  
bryka Żerańskiego, Przyokopowa 13. 26727

Ajent z korespondencją do sprzedaży hurto-  
wej artykułów do robót rządowych, miejskich,  
fabryk, dróg żelaznych, otrzyma posadę stałą  
i prowizję. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Do-  
mu handlowego.” 26762

Bona niemiecka lub niania na prowincję po-  
trzebna zaraz. Wiadomość: Chłodna 45, mie-  
szkania 5. 26274

Bronzownik zdolny potrzebny. Nowosena-  
torska 9. 26276

Człowieka pojedynczego, wykształconego,  
dobrze ruskim władającego, z dobrą reko-  
mendacją, potrzebnego do gospodarstwa rol-  
nego. Adresy składać Kurjerowi Warsz. pod  
1358. 26803

Chłopiec 15-letni, umiejący czytać i pisać  
potrzebny na posyłki. Jerozolimskie 35, u  
szwajcara. 26717

Moskwa.

Odessa.

**T. D. GURLAND**

Skład Wyrobów Manufakturnych

GĘSIA № 18.

objawiający sprzedaż komisową wyrobów

Najwyż. zatw. Towarz. Szolochowskiej Manuf.

B-ci K. i S. Irydowych i A. M. Morugina,

poleca wyroby płóciennę, bieliznę stołową tejsze fabryki, nadmienając, że  
na składzie znajduje się zawsze wielki wybór tychże towarów.

UWAGA. Istniejący dotychczas skład przy ulicy Tłomackie Nr 11,  
zwiniony został. 1235

Cherson.

Kijów.

**NAJTAŃSZE CENY.****Francuskie Kamienie Młyńskie**

Kamienie do wyrobu kaszy (Graupsteine) złotawożółte piaskowce,

P-a szwajcarska jedwabna gaza młynarska.

Wszelkie artykuły młynarskie.

F. Schmidt Fabryka Kamieni Młyńskich,

Elbląg (Elbing) Prusy.

Fabryki filialne:

Królewiec w Prusach.

F. Schmidt Sanio Nachf.

Alter Graben 12.

Insterburg

F. Schmidt Fabryka Kamieni Młyńskich

959r

Bahnhofstrasse.

Katalogi ilustrowane gratis  
i franc.

Poszukiwani są Agenci.

Dystylator, chrześcijanin, poszukiwany zaraz  
do fabryki wódek i likierów w Galicji. —  
Oferty z podaniem kwalifikacji i warunków  
uprasza się do kantora Kurjera Warsz. pod  
„3 Savalle.” 1158r

Do zakładu nożowniczego potrzeba zdol-  
nych ślusarzy. — Krakowskie-Przedmieście  
№ 14. 26540

Do magazynu obuwia potrzebna dziew-  
czynka zaraz, Świętokrzyska 10, Popław-  
ski. 26493

Do zajęć kancelaryjnych potrzebny młody  
człowiek, w wieku od 17 do 21 lat, chrześci-  
janin, wprawny i ładnie piszący, skromnych  
wymagań. Zakroczyńska 17, m. 25. 26766

Do pracowni bielizny, za dobrem wynagro-  
dzeniem, potrzebne maszynistki do maszyn  
„Wehler-Wilsona”, dziurkarki i uczennice. Po-  
dwale 18, m. 12. 26773

Dziewczęta przyzwolite, z ręczną, znajdują sta-  
łe miejsce zaraz w fabryce wyrobów z papie-  
ru. Królewska 16. 26755

Do Brześcia Litewskiego potrzebni są: 1) kra-  
jąc szewski do damskiej i męskiej roboty,  
dobrze obeznany z szewstwem; 2) czeladnik na  
wszelką robotę damską; 3) czeladnik na wszel-  
ką robotę męską. O wynagrodzeniu żądanym  
zawiadomić listownie do magazynu obuwia o-  
bok hotelu Europejskiego, Brześć Litew-  
ski. 26725

Francuska potrzebna na dwa miesiące, na  
wyjazd. Żórawia 8, m. 18, od 5 do 7. 26371

Inkasent odpowiedzialny potrzebny zaraz.  
Pensja rs. 25. Oferty przyjmuje Kurjer pod  
„Inkasent, 25”. 2680

Kotlarz samodzielny na stałą robotę żelazną  
Kakordowy potrzebny zaraz do fabryki Jana  
Hampl i S-ki, ul. Towarowa 20. 26634

Kucharka na wieś potrzebna zaraz. Wie-  
jska 3, u stróża. 26743

potrzebne są zdolne maszynistki i dziurkar-  
ki do bielizny męskiej. — Elektoralna 16, m.  
7. 26353

potrzebna zaraz gospodyni, znająca się do-  
brze na gospodarstwie domowym, z dobrymi  
świadectwami, ewangeliczka. Oferty pod lit.  
Z. D. przyjmuje Kurjer Warsz. 26275

potrzebna do zakładu ślusarskiego czeladź,  
praktykantów lub uczniów. Ulica Miodo-  
wa 11. 26389

potrzebna bona polka do trojga dzieci. —  
Świadectwa wymagane. Wiadomość: Nowy-  
Świat 69, w kantorze Maurycyego Tuchban-  
da. 26682

potrzebny jest zaraz korepetytor za pokój.  
Pańska 86, m. 4. 26693

potrzebne są zaraz podręczne do krawiec-  
czyzny. Słiska 36, mieszk. 8. 26701

potrzebny uczeń do zakładu aptecznego na  
prowincję. Wiadomość u W-go W. Wali-  
górskiego, Nowy-Swiat 38. 26374

posadę w fabryce można otrzymać, pożycz-  
ając pośredniczącemu 1,300 rubli. Gwarancja  
pewna. Oferty przyjmuje kantor Kurjera  
pod J. X. B. 26784

potrzebne panny do bielizny, maszynistki,  
podręczne i uczennice. Niecała 12, mieszka-  
nia 15. 26806

potrzebne są panny do kwiatów, podręczne  
i do nauki. Podwale 28, m. 12. 26795

Panny zdane do krawiecczyzny potrzebne  
zaraz, za dobrem wynagrodzeniem, Ulica  
Nowolipie 14 litera A, mieszkania 4, pier-  
wsze piętro. 26787

potrzebne panny uzdolnione do gorsetów za  
dobrem wynagrodzeniem, zarazem i uczennice.  
Ulica Leszno 56. 26619

potrzebne staniczarki, spódniczkarka, podre-  
czne, dziewczynka do nauki. Wspólna 4,  
m. 9. 26744

potrzebne dziewczynki do malowania pa-  
pierni, Nowolipie 16, m. 22. 26726

potrzebne podręczne spódniczkarki. Marszał-  
kowska 109, m. 4. 26713

potrzebny subiekt, znający język ruski,  
pensja 10 rs. miesięcznie. — Ulica Leszno  
№ 56, m. 4. 26793

potrzebny uczeń do handlu win, towarów  
kolonialnych. Wolska 5. 26729

potrzebny rzęda do meldunków za pokój,  
ewentualnie z dopłatą. Oferty pod „Sier-  
pień” przyjmuje kantor Kurjera Warszaw-  
skiego. 26728

potrzebna zaraz panna dobrze uzdolniona  
i energiczna, izraelitka, do fabryki krawatów  
B. Hermelina, za dobrem wynagrodzeniem. —  
Ulica Długa 42. 26760

pieczętarza subiekta potrzebnego, a także  
przyjmę do nauki uczniów. K. Bartoszewicz,  
Krak.-Przedm. 63. 26757

potrzebne panny do kwiatów. Świętojań-  
ska 5, m. 9. 26531

potrzebny uczeń do cukierni, posiadający  
świadectwo dwuklasowe, dobrej kondyty. —  
Wiadomość: Nowy-Swiat 35, m. 9. 26894

potrzebna jest panna do upinania sukien  
bardzo uzdolniona oraz zdolne staniczarki,  
spódniczkarki i dziewczynki do nauki. Magazyn  
A. Randeau, Tłomackie 11, m. 12. 26289

Rządca do meldunków potrzebny, pierwszeń-  
stwo dla osób, które prowadziły meldunki  
w hotelu. Wiadomość w kantorze hotelu Wie-  
deńskiego. 26570

Subiekt zdolny, z dobrymi świadectwami, po-  
strzebnym do ekspedycji w handlu win, delika-  
tesów i towarów kolonialnych A. Grabczew-  
skiego w Włodawku. 1156r

Uczniów przyjmuję do nauki systemu zagra-  
nicznego wykwalifikowanych skórzanego-galanteryj-  
nych robót. Ulica Bielańska 21, mieszk. 10,  
w Warszawie. 26569

Uczeń potrzebny do zakładu optycznego w  
wieku 18—15 lat. Senatorska 22. 26769

Zdolne pończoszniczkarki na czternaście i dwu-  
naście potrzebne zaraz. Nowolipie 9. 26674

Zdolny ślusarz-tokarz, znający język niemie-  
cki, potrzebny zaraz. Tylko z dobrymi długo-  
letnimi świadectwami zgłaszać się. Ulica Mar-  
szałkowska 8. 26616

**Kupno i sprzedaż.**

A. Wózki po zwinie fabryce tanio do  
sprzedania. Piękna 29. 26293

Bicykl angielski mało używany za rs. 20  
do sprzedania. Koszykowa 21, m. 1. 26654

Dzieła sztuki i starożytności będą sprze-  
dane na licytacji w dniu 16-ym lipca, w po-  
niedziałek, od 12 do 1-ej, w akeyjnym Towa-  
rzystwie pożyczkowym, Plac Warecki 2. 26719



**Do sprzedania** dwie szafy, zdadne do sklepu mącznego lub spożywczego i wózek dziecienny. Wiadomość: Wronia 43, m. 7. 26388

**Do sprzedania:** dorozki, dwójce par sanek i uprzęż, para koni, za sumę rs. 450. Wiadomość: Stara Praga, Szeroka, 10. 26812.

**Do sprzedania** para łóżek orzechowych u stolara, Hoża № 11, w drugim podwórzu. 26799

**Do sprzedania** z powodu wyjazdu meble, szkło, portjery, nowe strojne suknie. Aleja Jerozolimska № 37, szwajcar wskaże. 26788.

**Otomanę** i szesław sprzedam tanio. Ogrodowa № 24, m. 4. 26808

**Faeton** używany na wies, dwie perelotki, jedna z budą, jedna bez, wolant i dwie bryczki oraz karetka mała 3-osobowa. Aleje Ujazdowskie № 17, kantor powozów. 26160

**Faetony** nowe i używane, karety, landa i bryczki do sprzedania. Elektoralna 13. 26406

**Fortepian** czarny, krótki, do sprzedania tanio. Krucza 17, m. 6. 24824

**Frezmaszynę** dużą, tokarnie suportowe i drewniane, bormaszynę małą, używane. — Marszałkowska № 150, mechanik. 26241

**Kasy** ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej poleca fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 24722

**Kupię** gustowną, włosm wyścielaną otomanę, biurko i szafę do sukien. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Antoni.” 26772

**Kupię** bryczkę węgierską z przekładanymi kołami lub używaną amerykańską. Oferty „Bryczka” przyjmuje Kurjer. 26652

**Kareta** dwuosobowa i faeton prawie nowy do sprzedania. Wiadomość: Przejazd № 5, u stróża domu. 26649

**Kasy** ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

**Marki** używane rzadsze kupuję. Handlarze wykluczeni. Żelazna 78, m. 5, od 4—6-ej po południu. 26735

**Motor** gazowy stojący pięciokonny tanio sprzedaje Ignacy Junger, 13 Włodzimierska. 26026

**Meblowe** pokrycia po cenach znizonych, Mebletony od 15 kop., juty od 85 kop., welny od 85, jedwabie od 1.60 kop., tanie burety, utrecht gładki i gnieciony, plusze lniane i t. p. w fabrycznym składzie dywanów Kitynowicza, ul. Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemińskiego. 1013r

**Meble** tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, iranki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 25853

**Meble**, garnitur salony pluszem kryty, garniturek piękny rs. 35, otomana gustowna 8 rubli. Widok 22—24. 26156

**Meble** starożytne mahoniowe, sekretarka, serwantka, kanapa, biblioteka z bronzami, empire, komoda i różne meble. Marszałkowska 13, m. 5. 26336

**Meble** tanio, kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, inne meble. Bracka 9, mieszkania 12. 26373

**Meble** za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedynczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgodny. 24203

**Meble.** Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura otomany. Elektoralna 45, m. 3. 33265

**Najtaniej** z gwarancją, sprzedaje i naprawia maszynę do szycia najnowszych systemów. „G. Antoni.” Świętokrzyska 40. 16672

**Otomany** większe i mniejsze od 20 rubli sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 26093

**Potrzebny** wózek do wozienia chorego. Wiadomość: skład węgla Piwna № 13. 26782

**Pudelki** czarne, rasowe, sprzedam. Sosnowa № 1, m. 38. 26764

**Powóz** używany, w dobrym stanie, lekki, kupię. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit.: C. E. L. 26793

**Potrzebna** maszyna horyzontalna mało używana, w dobrym stanie, zdadna do użytku, o 40-tu siłach i motor parowy o 50-tu siłach. — Wiadomość w hotelu du Nord 55, od 8—10 1/2 zrana. 26716

**Pianino** rzeźbione krzyżowe albo fortepian prawdziwy Beckera (starszy) sprzedam. Nowy-Swiat 8. 25276

**Power** angielski ramowy na kulkach 1 c. gumy, sprzedam. Sienna № 25, u stróża. 26414

**Power** półwysięgowy do sprzedania. Elektoralna № 3. Wiadomość u stróża. 26066

**Power** półwysięgowy nowy sprzedam bardzo tanio. Wawerska 9, m. 56. 26613

**Power** angielski, dęty, mocny, z dzwonkiem i przyborami za rs. 70. Bracka № 20, mico szkania 2. 26752

**Są** do sprzedania b. tanio: ładny żyrandol gazowy o 3-ch płomieniach, 2 lampy o pojedynczych płomieniach i gazometr. Wiadomość: Marszałkowska 119, m. 3. 26689

**Szafy** sklepowe sprzedam tanio. Marszałkowska, róg Pięknej, w mydlarni Sliwowskiej. 26731

**Szyba** wystawowa lustrzana, 140 cali szerokości, 185 do 190 wysokości, potrzebna do składu bielizny, Nowy-Swiat № 33. 26796

**Tokarnię** pociagową, w dobrym stanie, kupię. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit.: C. E. L. 26794

**Urządzenie** handlu kolonialnego tanio z uszylkami sprzedam. Nowolipki 53. 26121

**W fabryce** powozów Józefa Golińskiego, Leszno № 70, pozostawiono do sprzedania faetonik używany. 26704

**Wentylator** na 2 ognie, używany, kupię. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit.: C. E. L. 26792

**Ważne** dla pp. tapicerów!!! Gzemyś dębo. we i rzeźbione w ilości kilkaset sztuk p zwiniętej fabryce, pozostawione do sprzedania w całości, za przystępną cenę. Marszałkowska № 120, Skład obić papierowych pod firmą: Karol Sapiecha Syn. 1164

**Wolant** koszykowy do powożenia samemu, z fabryki Romauowskiego, i bryczka, rodz. wolantu, do sprzedania. Trębacka, 11. 26761

**Z powodu** zmiany lokalu jest do sprzedania 5 całkowicie urządzenie sklepowe do handlu win, zdadne na skład wódek, materiałów aptecznych i t. p. Obejrzeć można na miejscu, handel win K. Kozakiewicz, ul. Marszałkowska № 147. 26620

**Za** rubli 15 kanapa, 4 krzesła wyścielane. — Piękna 66, m. 5. 26556

**Zaprawy** do podłóg woskowo-terpentynowe i wodne oraz farby olejne przedko schnące, poleca skład materiałów aptecznych St. Stanisławskiego, Marszałkowska № 99, róg Nowogrodzkiej, telefonu 214. 26737

### Interesy handl. i majątk.

**A. Składy** węgla do sprzedania, dobre punkta, tanio. Piękna 29. 26292

**Częściowo** lub razem 13 wiorst od Warszawy położonych przy szosie sprzedam 60 morgów gruntu z budynkami, zasiewem, sadem z całym urządzeniem gospodarczym morga po rs. 80, także jest do sprzedania 10 morgów lasu po rs. 60 morga. Wiadomość Mokotowska № 12, stróż wskaże. 26805

**Bardzo** ważne dla panów obywateli. Sprzedaje tanio kilkaset zamków zatrasków angielskich urzędowej roboty. Tłomackie 13, Sikorski. 24901

**Dom** dochodowy w środku miasta sprzedam na dogodnych warunkach za 13,500 rs. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 26099

**Do sprzedania** sklep dystrybucyjno-normy-berski zaraz, z powodu wyjazdu. Ulica Krucza 47. 25781

**Dom** mrowany do sprzedania w Skierniewicach. Ulica Piotrkowska № 138. Wiadomość u właściciela. 26051

**Magle** są do sprzedania w dobrym stanie przy ulicy Franciszkańskiej № 29, mieszkania 139. 26663

**Magle** do sprzedania różnych systemów. — Fabryka egzystuje od roku 1830. J. Szanbenbach, ulica Drewniana 12, drugi dom od Topiel. 18965

**Jest** do wypożyczenia suma rs. 3,000, oraz 50,000 rs. na placu w środku miasta. Oferty przyjmuje Kurjer „Środek miasta”. 26872

**Korzystnie** sprzedam majątki ziemskie od 2 wiorst do 25, domy w Warszawie, na prowincji, donacje odpisuję. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 49, m. 9, u pełnomocnika. 26750

**Lasy** wszelkie kupuje z dogodną komunikacją. Oferty przyjmuje sub. „Agentowi” Kur. Warsz. 26780

**Majątek** wólk 16, stałymi dochodami, bez służebności, z browarem czynnym, w bliskości Warszawy, z piękną rezydencją, parkiem, stawami, budowlami murowanymi, lasem sosnowym, dobrze zagospodarowany, do sprzedania. Wiadomość: Złota 6, u właściciela domu. 26761

**Młyn** dwa amerykańskie do wydzierżawienia, z walcami, wszelkimi urządzeniami, niedaleko kolei, blisko miasta powiatowego. — Adresować: Kozienice, gub. radomska, zarząd majoratu Kozienice. 26351

**Magle** do sprzedania. Żórawia 28. 26433

**Polowanie** na przestrzeni 900 morg. pól, błot i zagajników o 25 wiorst od Warszawy po szosie do wydzierżawienia. Żórawia № 45, miesz. 11. 26768

**Propinacje** są do wydzierżawienia w dołach Willanowskich od 1 (13) stycznia 1895. Wiadomość w administracji dóbr. 1135r

**Rodzina**, któraby miała dla siebie około rs. 600 (szesćset) mniej więcej na inwentarze, może dostać punkt oparcia swej przyszłości; z gruntu zapłaci tylko podatek; 5 wiorst od Warszawy. Dowiedzieć się można u rządcy w hotelu Kowińskim. 26340

**Sklep** z towarami lub bez do odstąpienia. — Wierzbowa № 8, gmach teatru, T. Kozłowski. 26044

**Sklep.** Z powodu nagłego wyjazdu w każdym czasie do sprzedania dobrze funkcjonujący sklep z masłem i serami oraz rozmaitemi produktami, przy ul. Chmielnej № 48. 26438

**Sklep** mydlarsko-farbiarski z dystrybucją do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu; do kupna potrzeba przeszło 2,000 rs. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 26584

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Senatorska № 7. 26320

**Sklep** narożny, 3 pokoje, kuchnia 2 piwnice i Smagazyn, do wynajęcia od 1-go lipca na handel towarów ruskich, lub restaurację. Twarda 36, róg Pańskiej. 25632

**Sklep** spożywczy w dobrym punkcie wyjeżdżając sprzedam zaraz. Orla 2. 25931

**Sprzedam** sklep spożywczy z wygodnym mieszkaniami za 550. Włodzimierska 2. 26724

**Sprzedam** prawo propinacyjne z kamienicą, Soficyną, ogrodem, placami tanio. Aleja Jerozolimska 49, m. 9. 26749

**Stara** pralnia po Krajewskiej do sprzedania za bezcen z powodu nagłego wyjazdu. Bednarska № 6. 26797

**Zamiana** 8 włókowego majątku bez długów i domu w Warszawie na sumę hipoteczną lub dom większy. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Dogodność”. 26781

**9,000** rubli do ulokowania na pierwszy numer domu murowanego w Warszawie w całości lub częściowo na 7%. Oferty w kan. Kur. pod „Pożyczka hipoteczna” 26807

### Lokale.

#### a) Poszukiwane.

**A. Wróblewski** i S-ka, zakład przewoźny, Trębacka 13. Filja: Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakovania, przewóz mebli. 1102r

**A. B. Kochanowicz** zakład przewoźny, Daniłowiczowska 16. Załatwia wszelkie przewozy, opakovania, przeprowadzki. 26228

**Od** św. Michała poszukuję mieszkania od frontu, złożonego z 5-u lub 6-u pokoi, przedpokoju, kuchni z wszelkimi wygodami, w domu skanalizowanym, przy ulicach: Mazowieckiej, Erywańskiej, Włodzimierskiej, Berga, Królewskiej, Alei Ujazdowskiej i Jerozolimskiej, Nowo-Zielnej, Jasnej lub Szkolnej. Oferty przyjmuje Kurjer dla L. J. S. 26715

#### b) Zaofiarowane.

**Do wynajęcia** zaraz przy ulicy Pięknej № 49, salon z balkonem, od frontu, 1-e piętro, sklep z miejscem wyrobionem, skład węgla, stajnie, wozownia. 26690

**Do wynajęcia** zaraz jeden pokój, może być z meblami. Złota 16, u stróża, lub mieszkania 17. 26618

**Do wynajęcia** pokój bardzo ładny, z oddzielnym wejściem. Senatorska 10, mieszkania 21. 26798

**Kilka** pokoi razem lub pojedynczo do wynajęcia, elegancko umeblowanych. Hortensja 5—7. 26720

**Od** 1-go października 2 pokoje, alkowa, kuchnia, wateklozet, zlew i wodociąg, na 3-m piętrze. Krakowskie-Przedmieście № 70, od frontu, obok dzwonicy po-bernardyńskiej do wynajęcia. 26730

**Piękne** pokoje kawalerskie i dla pań, lub małżeństwa bezdzietnego, z całodziennym utrzymaniem lub bez, wateklozet, kapiel, przysznice. Kapucyńska 5—11. 26625

**Pokój** frontowy dla kobiety rs. 10. Elektoralna 41, sklep Szeffera. 26742

**Sklep** do wynajęcia obok kolumny Zygmunta, Spodwale № 4. 26809

**Sklep** z 2-ma wystawami i pakamerem, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: Chmielna № 44, u Borkiewicza w dystrybucji. 26774

**Sklep** o 2-ch otworach, z pokojem, pakamerem, kuchnią i piwnicą, do najęcia od 1-go października r. b., przy ulicy Chmielnej № 29, wiadomość u stróża. 26746

**Umeblowany** pokój, usługa, samowar, osobne wejście. Złota 32, m. 6. 2 801

### Letnie mieszkania.

**Do wynajęcia** 1 pokój za Sielanką, w domu Młynarczyka na lato. 26759

**Dwa** letnie mieszkania, w ładnej, suchej, leśnej miejscowości, 5 wiorst od Warszawy, do wynajęcia zaraz, bardzo tanio. Komunikacja omnibusem pół godziny drogi, 4 razy dziennie. Wiadomość: ulica Świętokrzyska № 26, mieszkania 7, między 5—6 po południu, lub 8—10 zrana. 26769

**Dworek** w ogrodzie, 2 pokoje z kuchnią, Marcelinem, willa Bielawskiego. Wiadomość: Nowy-Swiat 45, m. 3. 26568

**Do wynajęcia** zaraz za rs. 900 9 pokoi z wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Orla № 8. 26288

**Letnie** mieszkanie Chotomów za Jabłonem, przystanek kolei, 2 pokoje z kuchnią i jadalnią, z kuchnią, niedrogo. Wiadomość: u Pawła Grabowskiego. 26714

**Letnie** mieszkania w domu obywatelskim, całkowicie utrzymanie zdrowa leśnista miejscowość, pomieszczenia suche, wygodne, kuchnia z dobrymi kapielami na miejscu, pocztą, telegraf codziennie. Bliższe objaśnienia: redakcja Gazety Sądowej. Złota 44, od 4-ej do 6-ej. 25140

**Świętokrzyska** 13, do wynajęcia zaraz 3 pokoje, kuchnia, 1-e piętro, front, świeżo, gruntownie odnowione, rs. 500; suterena sucha, olejno malowana rs. 100. Stajnie i wozownia po remizie od 1 października rs. 500. 26457

**Wille:** Otwockie lub nad Świdrem są do wynajęcia od 18 pokoi do 3-ch. Wiadomość na miejscu u ogrodnika Ludwika z wili inżyniera Laskowskiego, w Warszawie u rządcy domu № 55 ulica Dobra. 26333

**3 duże**, piękne pokoje, z przedpokojem, dużą kuchnią, drwal., stajnią i oborą, p. ul. Złoczyńskiej, № 9/1800, zaraz do najęcia za 26 rs. miesięcznie. 26402

### Doniesienia rozmaite.

**Chmielna** № 21. Obiady od 2-ej do 6-ej 24896

**Lekcyj** gipiury udzielam. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Alfy.” 26475

**Mleko** ze wsi Domaniew, z pierwszej ręki, na miejscu po kop. 7 kwarta, z odniesieniem do domu po kop. 8 kwarta. Złota 46, mieszkania 10, drugie piętro. 26543

**Obiady** prywatne, cena od umowy. Szpitalna 3, m. 6. 26552

**Panna** Falkowska, która pracowała u pani Faleńskiej, raczy się zgłosić w osobistym interesie, na Marszałkowską № 90, do pracowni Lubicz Zaleskiej. 26575

**Portmonek** zgubiony z medalikiem i krzyżem proszę odnieść: Krakowskie-Przedmieście 57. Mechanik. 26747

**Syn** lub córka zmarłego Feliksa Chrzastowskiego właściciela domu ulica Bolesć, raczy się zgłosić pod № 13 ulica Piwna m. № 21. 26783

**Zawiadamiam** W W-nych Panów, iż z dniem 8-m lipca przeniosłem pracownię krawiecką na ulicę Widok № 19, z czem polecam się starannemu wykończeniu wszelkiej garderoby męskiej i cenami przystępnymi. Z uszanowaniem St. Fijałkowski. 26424

**Zaginęła** pieczęć, pamiątka rodzinna, ozdobiona brązową, ozdobnie grawerowaną, z godłem w tarczy pół-księżycą i gwiazdą niżej dwa miecze na krzyż złożone. Kto by wiedział lub znalazł, raczy złożyć do zakładu pieczętnego Z. Weinkranca. Miodowa 1, za sowitą nagrodą. 26280

**Znalezionych** fotografii gabinetowych, wykonywanych po 10 rs. cieniowane portrety naturalnej wielkości, piękniejsze od sturubelnych fotografii. Adres: „Nawroćki w Proszowie” gub. Kielecka. (Z licznych podziękowań ostatnie: Wielmożny Panie! Za znakomite portrety dziękując, polecam W-go Pana. Z szacunkiem D-r Mendel Silber). 26754

**Zginął** pies, pointer biały w czarne łaty, wisi się Abrek. Proszę odprowadzić na Hożą 56, mieszkania 1, za nagrodą rs. 5. 26756

**Zaginął** dowód zastawowy № 62968 warszawskiego towarzystwa pożyczkowego filji 1-szej Leszno 2. 25751

**Zginął** chłopczyk lat 6, ubrany w szarą marynarkę. Proszę odprowadzić: Twarda № 63, do Szpasy Kapłana. 26587

**Zacherlin** najpraktyczniejszy i najlepszy środek na wytepienie robactwa. Skład główny: St. Stanisławski, skład apteczny, Marszałkowska 99. 25838

**Rubel** nagrody. Idąc ulicą Miodową, Drogą zgubioną została książka z rachunkami dystrybucyjnymi. Łaskawy znalazca raczy odnieść na Miodową № 3, sklep Wanda, za wyższą nagrodą. 26798

**5 (17)** lipca r. b. w Sądzie Okręgowym Warszawskim, wydziale IV-tym o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się sprzedaż przymusowa pozostawionych w Sądzie Okręgowym, w Warszawie, do małżonków Godziszewskich materii. 2671